Poniedziałek
18 sierpnia 1947 r.

CZYTELNIK

Nr 225 (898) — Rok III

Dziennik Zachodni

A B C D E F G H

Cena 3 zł

W anglo-amerykańskiej strefie odbudowano

Niemiecki Przemysł Wojenny

Na czele stara gwardia hitlerowska

Moskwa (PAP). — Omawiając działalność utworzonej przez anglo-amerykańskie władze okupacyjne Rady Gospodarczej Niemiec zachodnich, czasopismo radzieckie „Nowoje Wremia" stwierdza, że Rada ta, w której utworzeniu wielką rolę odegrali monopoliści amerykańscy, ma na celu doprowadzenie do całkowitego rozbicia Niemiec i stworzenia oddzielnego państwa zachodnioniemieckiego. Rada Gospodarcza — pisze „Nowoje Wremia" — realizując politykę amerykańskiego kapitału monopolistycznego, związanego z monopolantami niemieckimi, powitała z radością plan Marshalla, wyraziła życzenia, by eksperci niemieccy uczestniczyli w opracowaniu planu odbudowy gospodarczej Europy, wypowiedziała się za odrodzeniem wojennego potencjału przemysłowego Niemiec oraz przeciwko demontażowi przedsiębiorstw przemysłu wojennego na pokrycie odszkodowań. Rada Gospodarcza zaproponowała także powołanie do życia towarzystwa anglo-amerykańskiego dla eksportu towarów niemieckich oraz mieszanego towarzystwa niemiecko-anglo-amerykańskiego dla finansowania przemysłu niemieckiego.

Organ armii radzieckiej „Krasnaja Zwiezda" stwierdza, że **cała obecna polityka anglo-amerykańskich władz okupacyjnych w Niemczech stanowi konsekwentną realizację uchwał Międzynarodowego Zjazdu Monopolistów, odbytego w Lizbonie w 1944 r. — Konferencja ta ustaliła wytyczne odbudowy monopolów niemieckich jeszcze w czasie trwania okupacji oraz określiła pomoc, jakiej trusty międzynarodowe winny udzielić niemieckim magnatom przemysłowym.**

Uchwały te, które są całkowicie sprzeczne z uchwałami poczdamskimi, krok za krokiem realizują obecnie w Niemczech wielcy przemysłowcy niemieccy, bliscy pomocnicy Hitlera, którzy, aresztowani w pierwszym okresie okupacji, zwalniani są ostatnio przez anglo - amerykańskie władze okupacyjne. Skompromitowanych przemysłowców zastępują nowi osobnicy, realizujący konsekwentnie odbudowę przemysłu wojennego Niemiec. „Krasnaja Zwiezda" wskazuje na jedną z tych postaci, Wehrheimera, b. prezesa koncernu chemicznego Schering, który obecnie kieruje całym niemieckim przemysłem chemicznym z I. G. Farbenindustrie włącznie.

Sztab przemysłu wojennego Niemiec — konkluduje „Krasnaja Zwiezda" — został przy pomocy Amerykanów całkowicie odbudowany. Wypłynęła z powrotem na powierzchnię cała dawna gwardia hitlerowska, m. in. Ernest Krinsken, jeden z potentatów przemysłu hutniczego Niemiec, b. radca ekonomiczny niemieckiego sztabu generalnego, który obecnie występuje w roli męża zaufania Anglików w Hanowerze, b. działacz partii hitlerowskiej i członek Wojennego Komitetu Przemysłowego Hitlera — Buecher, obecny prezes koncernu N. K. G. w Hamburgu, b. współpracownik Hitlera i jeden z głównych kierowników faszystowskiej gospodarki wojennej Stenogen, który obecnie stoi na czele potężnego trustu Hanomag, b. kierownik zjednoczenia „Stahl und Eisen", wpływowy hitlerowiec Schaeffer, który obecnie znowu stanął na czele tego zjednoczenia i inni.

Winę za zerwanie współpracy sojuszników w dziedzinie demokratyzacji i demilitaryzacji Niemiec — stwierdza „Krasnaja Zwiezda" — ponoszą amerykańscy kierownicy trustów międzynarodowych, którzy przeciwstawiają się wszelkimi sposobami likwidacji monopolów niemieckich.

Władca miniaturowego państewka, książe Monaco, Ludwik II, obchodził niedawno jubileusz 25-lecia panowania. Monaco leży w departamencie Alpes Maritimes na francuskiej Riwierze i liczy zaledwie około 25 tysięcy mieszkańców na obszarze około 1 i pół km kwadr. Na zdjęciu książę Monaco w towarzystwie córki następcy tronu podczas uroczystości jubileuszowych

Foto A. P.

USA chcą być mediatorem w konflikcie indonezyjskim

Waszyngton (obsł. wł.). Rząd Stanów Zjednoczonych przesłał wczoraj rządowi republiki indonezyjskiej notę zawierającą ofertę amekańską w sprawie wszczęcia akcji mediacyjnej w związku z indonezyjsko - holenderskim konfliktem zbrojnym. Nota podkreśla konieczność zawarcia porozumienia pomiędzy obydwu stronami walczącymi w celu uniknięcia dalszego przelewu krwi i uniemożliwienia zniszczenia bogatych pod względem gospodarczym terenów republiki indonezyjskiej.

W związku z tym rząd Stanów Zjednoczonych wysunął propozycję dotyczącą mediacji zwracając się równocześnie z zapytaniem do rządu republikańskiego czy zgodzi się na ofertę USA. Nota nadmienia, że rząd holenderski jest powiadomiony o propozycji amerykańskiej, przy czym zajął on pozytywne stanowisko wobec proponowanej akcji Stanów Zjednoczonych.

Bukareszt. (SAP) Samolot radziecko-rumuńskich linii lotniczych „Tarf" utrzymujący komunikacje między Konstancą i Bukaresztem rozbił się podczas lądowania.

W wypadku tym pięć osób zostało ciężko rannych, a 3 poniosły śmierć na miejscu.

Mała wojna w Palestynie trwa

Jerozolima. (PAP). Źródła żydowskie donosząc o dalszych starciach między Arabami i Żydami, podają, że ze strony arabskiej w zajściach tych biorą udział organizacje paramilitarne, używające broni automatycznej i granatów ręcznych. Organizacja żydowska „Haganah" oskarża Arabów o prowokowanie tych zajść i oświadcza, że do prowokacji tych Arabowie podżegani są z zewnątrz, a mianowicie przez wielkiego muftiego Jerozolimy, który przebywa na wygnaniu. Natomiast rząd palestyński w komunikacie oficjalnym wyraża opinię, że pogłoski o zorganizowanym charakterze obecnych zamieszek są bezpodstawne. Liga Arabska w Palestynie wystosowała do ONZ telegram ,oskarżając wojska brytyjskie o bezczynność i prosząc o interwencję Rady Bezpieczeństwa dla położenia kresu zajściom.

Jerozolima (obsł. wł.). Wysoki komisarz brytyjski w Palestynie w wydanej deklaracji ostro potępił walki pomiędzy Żydami i Arabami, które w ostatnim czasie według doniesień korespondentów prasowych wzmogły się znacznie na skutek bezkompromisowego stanowiska obydwu stron walczących. Deklaracja podaje również o podjęciu przez władze brytyjskie nowych zarządzeń w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku w rejonie Tel Avivu, gdzie jak wiadomo, doszło ostatnio do licznych starć arabsko - żydowskich. W dniu wczorajszym 3 Arabów zaatakowało hotel żydowski w Tel Avivie raniąc 5 Żydów.

Petkow skazany na karę śmierci

Sofia (PAP). Były przywódca opozycji agrarnej, Petkow, oskarżony o zdradę stanu, został skazany na śmierć. 4 współoskarżeni zostali skazani na kary więzienia, a mianowicie: pułkownik Iwanow — na lat 15, pułk. Gergow i major Atanasow — na lat 10, oraz Dymitr Iwanow — na lat 5.

Wykonanie wyroku śmierci w stosunku do Petkowa ma nastąpić przez powieszenie. Akt oskarżenia zarzucał mu zamach na bezpieczeństwo państwa, podżeganie do aktów sabotażu i dywersji oraz usiłowanie rozluźnienia dyscypliny w armii. Ponadto Petkow skazany został na utratę praw obywatelskich i grzywnę w wysokości pół miliona lewów. Skazany może w przeciągu 15 dni wnieść odwołanie do sądu kasacyjnego.

Z kongresu socjalistów francuskich

Grumbach chce współpracy z Schumacherem Thorez ostrzega przed dyktaturą

Paryż. (PAP). Na wczorajszym przedpołudniowym posiedzeniu kongresu SFIO, Grumbach, przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych Rady Republiki, przedstawił sprawozdanie z kongresu w Zurychu. Grumbach i inni mówcy powtórzyli tezy wysunięte przez socjalistów w Zurychu w sprawie utworzenia międzynarodówki i przyciągnięcia SPD (niemiecka partia socjaldemokratyczna) do współpracy z innymi partiami socjalistycznymi. Po dyskusji sprawozdanie Grumbacha zostało przyjęte większością głosów.

Lion (obsł. wł.). W czasie odbywającego się w Lionie kongresu francuskiej partii socjalistycznej wygłosił przemówienie premier Ramadier, który omówił wewnętrzną i zagraniczną politykę swego gabinetu. Poruszając zagadnienia związane z wewnętrzną sytuacją Francji, Ramadier oświadczył, że przyzwyczyżenie obecnych trudności gospodarczych jest uzależnione od współpracy wszystkich Francuzów z rządem przy równoczesnym zwiększeniu wysiłków w kierunku zwiększenia francuskiej produkcji przemysłowej.

Paryż. (PAP). W sobotę z trybuny kongresu socjalistycznego, Daniel Mayer odczytał list, wystosowany do ogółu delegatów przez sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej, Thoreza.

W liście tym m. in. czytamy: „Sprawę Francji, jej bezpieczeństwa i odszkodowań zakwestionowano na arenie międzynarodowej i zdaje się, że odbudowa Niemiec nastąpi przed odbudową Francji. Korzystając z tych okoliczności reakcja podnosi głowę. Zwolennicy władzy osobistej są poruszeni. Wszczynają oni wojnę przeciwko partiom i tym samym przeciwko Republice w nadziei narzucenia Francji reżimu dyktatury i ucisku. Ta sytuacja, pełna niebezpieczeństw, powinna zwrócić uwagę wszystkich pracujących i wszystkich demokratów. Dzisiaj — podobnie jak wczoraj — antykomunizm jest hasłem reakcji, lecz doświadczenie wykazało, że antykomunizm służy zawsze za punkt wyjścia do ataku przeciwko całości klasy robotniczej i przeciwko demokracji. Oto dlaczego sądzimy, że aktywiści komunistyczni i socjalistyczni mogliby i powinni za każdym razem, gdy wymagają tego okoliczności zjednoczyć się w akcji przeciwko wspólnemu wrogowi.

Troska ta — jak wiem — jest również troską aktywistów socjalistycznych. Klasa robotnicza byłaby niewątpliwie jednomyślną w swej aprobacie, gdyby wasz kongres powziął takie decyzje, które ułatwiłyby jedność akcji i stworzyłyby przeszkodę przeciw atakom reakcji na instytucje demokratyczne".

Co mówi Ford:

Waszyngton (obsł wł.). Przewodniczący delegacji amerykańskiej na anglo-amerykańskiej konferencji w Waszyngtonie, Ford, w przemówieniu wygłoszonym przez radio, podkreślił, że podczas rozmów pomiędzy przedstawicielami Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych przeprowadza się szczerą wymianę poglądów na temat możliwości zwiększenia produkcji węgla i stali w Zagłębiu Ruhry oraz ogólnego podniesienia poziomu przemysłu zachodnio-niemieckiego stwierdzając, że odbudowa Niemiec jest kluczem do planu amerykańskiego ministra spraw zagranicznych Marshalla.

Polsko-czeska szkoła TUR w Szklarskiej Porębie

Warszawa (PAP). Do szkoleniowego ośrodka Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego w Szklarskiej Porębie przybyła grupa 40 Czechosłowaków, słuchaczy Delnickiej Akademii, celem wzięcia udziału w szkole społecznej TUR-u. Gości powitali na dworcu przedstawiciele Zarządu Głównego TUR z wiceprzewodniczącym, Stanisławem Dobrowolskim, na czele.

Inauguracyjny wykład w ramach polsko-czeskiej szkoły społecznej wygłosił ob. Stanisław Dobrowolski. Tematem wykładu była solidarność słowiańska. W imieniu przybyłej grupy Czechosłowaków zabrał głos jej kierownik dr Moldrik, przemawiając częściowo po polsku.

Pierwszy dzień pobytu naszych gości zakończony został „Wieczorem Słowiańskim", organizowanym przez uczestników Turowego kursu świetlicowo-artystycznego, odbywającego się równolegle ze szkołą w Szklarskiej Porębie. Na program wieczoru złożyły się pieśni, wiersze itp.

Akcja powstańców greckich

Paryż (PAP). Według doniesień agencji France Presse z Aten, w Tracji zachodniej powstańcy w ciągu dwuch ostatnich dni atakowali szereg miejscowości oraz zniszczyli dynamitem odcinek linii kolejowej Saloniki — Alexandropolis. W rejonie Konicy liczna grupa powstańców stoczyła krwawą walkę z oddziałem armii rządowej. Powstańcy zajęli również przemysłową miejscowość Hostia koło góry Elikon.

Proces morderców puchaczowskich

Główny oskarżony — Niemcem łódzkim

Lublin (PAP). Dnia 18 sierpnia br. rozpocznie się w Lublinie, przed Rejonowym Sądem Wojskowym, w trybie doraźnym proces uczestników potwornego mordu masowego w Puchaczowie, którego ofiarą padły 22 osoby.

Główny inspirator i sprawca mordu, Józef Strug, były granatowy policjant, herszt bandy znany pod pseudonimem „Ordon" został zabity podczas akcji pościgowej. Banda jego została całkowicie rozbita, większość członków poniosła śmierć, niedobitki bandy zostały ujęte przez władze, którym okazała miejscowa ludność.

Na ławie oskarżonych zasiądzie 8 osób. Dwaj oskarżeni — Szmydke Ludwik i Matusiak Witold — to bezpośredni uczestnicy mordu puchaczewskiego. Pozostali oskarżeni odpowiadać będą za współpracę z bandytami i za okazywanie im pomocy. Główny oskarżony — Szmydke, to Niemiec łódzki, który w czasie okupacji służył w uprzywilejowanych jednostkach armii niemieckiej. Od roku 1945 był on członkiem bandy „Ordona".

Korzystny bilans naszego handlu zagranicznego

Warszawa (PAP). Biuro Studiów Handlu Zagranicznego przy Ministerstwie Przemysłu i Handlu opublikowało prowizoryczne cyfry, dotyczące obrotów handlowych za okres styczeń—czerwiec 1947 r., które dają ciekawy wgląd w znaczenie stosunków handlowych z poszczególnymi krajami.

Należy zaznaczyć, iż cyfry te obejmują wyłącznie obroty o charakterze czysto handlowym — bez dostaw UNRRA, demobilu, reparacji itp.

Z bilansu handlowego za omawiany okres wynika, że przywieźliśmy ogółem towarów wartości 14.339.904 tys. zł, zaś wywieźliśmy za 13.382.589 tys. zł. Nadwyżka przywozu nad wywozem daje nam saldo ujemne w wysokości 957.315 tys. zł.

W obecnych warunkach gospodarczych Polski saldo ujemne bilansu handlowego jest zjawiskiem korzystnym, gdyż oznacza ono, że więcej importowaliśmy towarów niż eksportowaliśmy, a więc, że korzystaliśmy z kredytu towarowego.

Na czoło krajów, wybijających się szczególnie wysokim przywozem do Polski, wysunęły się trzy państwa, a m.: Związek Radziecki, Dania, Stany Zjednoczone AP. Ze Związku Radzieckiego importowaliśmy w wymienionym półroczu towarów na sumę 2.747.707 tys. zł, z Danii na kwotę 2.447.537 tys zł, ze St. Zjednoczonych na sumę 2.221.996 tys. zł.

Najważniejszymi pozycjami w wymianie towarowej ze Zw. Radzieckim były w przywozie: produkty naftowe, bawełna i len oraz rudy, apatyty, samochody, platyna itd. Wywoziliśmy w zamian do ZSRR: cukier, tkaniny lniane, konfekcję, tkaniny bawełniane oraz węgiel i koks. Ponadto wywoziliśmy żelazo, cynę, cement, butelki, szkło itd.

Dania dostarczała nam artykułów żywnościowych, jak masło, mięso, zboże, ryby i śledzie oraz konie, bydło i samochody. W zamian Polska wywoziła do Danii m. in. węgiel, koks, blachę cynkową, szkło i sól.

Z krajów pozaeuropejskich poważnych obrotów dokonaliśmy w ubiegłym półroczu ze Stanami Zjednoczonymi A. P., skąd przywoziliśmy m. in. bawełnę oraz zboża, nasiona i mąkę. W zamian wywoziliśmy do St. Zjednoczonych surówkę, cynk, porcelanę, fajans, kminek i skóry królicze.

Krupp v. Bohlen na ławie oskarżonych

Dostarczał Hitlerowi pieniędzy, broni i szpiegów

Norymberga. (obsł. wł.) Główny prokurator amerykański, gen. Telford Taylor, doręczył wczoraj 12 oskarżonym o przestępstwa wojenne członkom rady nadzorczej zakładów przemysłowych Kruppa akt oskarżenia.

Głównym oskarżonym jest liczący 40 lat Alfred Krupp, syn Gustawa Gruppa von Bohlen und Halbach. Z powodu choroby nie stanął on przed Międzynarodowym Trybunałem Wojskowym w Norymberdze w roku 1945 podczas procesu głównych przestępców wojennych.

Zakłady Kruppa — jak podaje akt oskarżenia — przez przeszło 100 lat produkowały broń i amunicję, przygotowując w ten sposób podstawy do realizacji militarystycznych celów pruskich junkrów i żądnych krwi mocodawców berlińskich. Dzięki ścisłej współpracy Kruppa z niemieckimi rządami było możliwe dokonywanie agresji niemieckich na spokojne ludy europejskie.

W dniu 20 lutego 1933 Hitler i Goering zwierzyli się Gustawowi Kruppowi i jego współpracownikom ze swych planów dokonania podbojów i zdobycia narodowo-socjalistycznej hegemonii światowej. **Wówczas Gustaw Krupp przeznaczył kwotę 3 milionów marek niemieckich na cele wojenne.** W roku 1936, kiedy w ramach realizacji czteroletniego planu gospodarczego i militarystycznego, Niemcy stanęły na stopie wojennej, Krupp nie omieszkał postawić do dyspozycji władz wojskowych wszystkiego co posiadał. Rozbudowując stale i systematycznie swe fabryki starał się w sposób najbardziej wydatny przyczynić do remilitaryzacji III Rzeszy i przygotowania jej do krwawych rozgrywek międzynarodowych.

Od grudnia 1943 roku do zakończenia działań wojennych Alfred Krupp był wyłącznym właścicielem gigantycznych zakładów-kuźni broni dla wojsk niemieckich. Posiadał on w Niemczech 175 oddziałów fabrycznych a za granicą miał 60 filii swych zakładów.

Zarówno w czasie wojny jak i w okresie pokoju dyrekcja zakładów **Kruppa wysyłała za granicę agentów szpiegowskich będących na usługach narodowego socjalizmu. Akt oskarżenia zarzuca podsądnym wysyłanie specjalistów od zajść granicznych, którzy przygotowywali pretekst centralnym władzom Rzeszy do rozpoczęcia wojen napastniczych. Są oni również odpowiedzialni za rabunek mienia i urządzeń przemysłowych różnych zakładów w krajach okupowanych w okresie wojny.** Setki tysięcy ludzi deportowano do prac przymusowych w fabrykach Kruppa zmuszając ludność do poświęcenia swych sił na rzecz germańskiego imperializmu i pomocy w produkcji śmiercionośnych ładunków i broni przeznaczonych na masowe mordowanie spokojnie pracujących narodów.

Akt oskarżenia podaje dalej, że zniszczenia sojuszniczego tonażu portów jak Sewastopol i innych miast oraz rejonów przemysłowych i rolniczych dokonane w okresie wojny przez Niemców przypisać należy w dużym stopniu gigantycznej produkcji wojennej zakładów Kruppa. Akt oskarżenia zarzuca również Kruppowi popełnienie zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości.

Gen. Markos proklamuje:

Przejęcie władzy przez demokratyczny rząd grecki

Ateny (API). Przywódca partyzantów greckich, gen. Marcos, ogłosił dziś przez radio proklamację datowaną, z dnia 10. 8. rb. w myśl której do czasu utworzenia tymczasowego rządu demokratycznego — centralna władza sprawowana będzie przez kwaterę główną armii demokratycznej.

Wszystkie jej zarządzenia i posunięcia przedstawione zostaną do aprobaty ludowemu zgromadzeniu narodowemu, skoro tylko zostanie ono powołane. Najważniejszym celem wykonania wszelkiej władzy — mówi proklamacja — jest wyzwolenie naszego kraju od cudzoziemców i ich wpływów. Władza ludowa przyjmuje i popiera wszelką pomoc obcego kapitału lub organizacji międzynarodowych, które mogą się przyczynić do podniesienia gospodarki greckiej. Władza ludowa nie uzna jednak i zniesie wszelkie przywileje i koncesje, udzielane zagranicznym państwom, towarzystwom, czy jednostkom, o ile są one niezgodne z zasadą suwerenności i niepodległości narodu.

Proklamacja radiowa gen. Markosa uważana jest za pierwszy krok na drodze utworzenia demokratycznego rządu na terenach zajętych przez partyzantów greckich.

Pomoc amerykańska nierealna

stwierdza prasa angielska

Londyn (API). — „Manchester Guardian" pisze dziś, że Brytyjczycy stracili zupełnie zainteresowanie dla konferencji paryskiej z chwilą, gdy doszli do wniosku, że nie rozwiąże ona ich trudności gospodarczych. Rząd brytyjski liczył najwidoczniej w pierwszym okresie, że stanie pierwszy w kolejce, kiedy światu będą udzielane świeże zapasy dolarów. Przypuszczenie takie było jednak szaleństwem. „Dobrze się stało — pisze „Manchester Guardian" — że ślepa wiara w plan Marshalla skończyła się. Wg artykułu nowojorskiego korespondenta „Daily Mail", oświadczenie Trumana, że nie widzi on możności zwołania specjalnej sesji Kongresu przed styczniem, obala nadzieję Europy na „pomoc" w tym roku. Angielskie sfery oficjalne nie zrobiły nawet prób ukrycia, że oświadczenie prezydenta Trumana wywołało wśród nich konsternację.

Waszyngtoński korespondent „Daily Telegraph and Morning Post" twierdzi, że stanowisko Trumana ma na celu obalenie nadziei tak za granicą jak i w Ameryce na szybką realizację „Planu Marshalla".

Co się tyczy anglo-amerykańskich pertraktacji w sprawie rewizji warunków pożyczki, korespondent pisze, że współpracownicy ministerstwa skarbu USA coraz bardziej pesymistycznie oceniają rezultaty pertraktacji. W końcu przyszłego miesiąca będzie zużyta reszta pożyczki amerykańskiej, a tymczasem nie ma najmniejszych szans na natychmiastowe uzyskanie nowych zasobów dolarowych.

Straszna katastrofa górnicza w Anglii

111 górników zasypanych

Londyn (obsł. wł.). Rozgłośnia londyńska podaje dalsze wiadomości o górnikach odciętych na skutek wybuchu w Whiteheaven. Ze 107 górników zdołano wydobyć dotychczas 55, w tym 3 ocalało. Ogólnie przypuszcza się, że ilość ocalałych będzie znacznie większa, 5 drużyn ratown. zaopatrzonych w maski przeciwgazowe, hełmy i najnowszego typu przyrządy ratownicze, bierze udział w energicznej akcji ratowniczej.

Miasteczko Whitehcaven, pogrążone jest w żałobie. Tłumy ludności gromadzą się u wejścia do szybu, oczekując wiadomości o losie swych najbliższych.

LONDYN (PAP). W piątek wieczorem zdarzyła się w Anglii jedna z największych katastrof górniczych. W szybie podmorskim kopalni Williams, w zatoce Solve, między Szkocją a Anglią, zasypanych zostało 111 górników. Dotychczas wydobyto zwłoki 16-tu. Akcja ratunkowa jest niezwykle utrudniona i nie ma prawie nadziei na uratowanie pozostałych 95 górników.

W kopalni, w której wydarzyła się katastrofa, pracuje około 900 górników. Należy ona do najstarszych kopalń pod powierzchnią morza w Wielkiej Brytanii. Powstała ona w roku 1812.

Pożar lasu pod Norymberga

Berlin (PAP). Pożar lasu w pobliżu Norymbergi, stłumiony dnia 15 sierpnia przy pomocy [illegible] amerykańskich oraz więźniów SS-owców, rozpoczął się znów rano 16 sierpnia. Szereg żołnierzy amerykańskich zostało rannych podczas zwalczania ognia.

Indie przed trudnymi problemami

Wiekowe zaniedbania do odrobienia

Paryż. (PAP). Korespondent agencji France Presse w New Delhi nadsyła ocenę sytuacji, w jakiej znajdują się dzisiaj Indie. Nehru i Jinnah stoją przed olbrzymim zadaniem. Pozostają do zlikwidowania zagadnienia mniejszości na różnych terenach. Trzeba będzie utorować drogę nowym prądom ideowym i obrotom gospodarczym na nowych zasadach, wbrew zakorzenionym od wieków przyzwyczajeniom historycznym i geograficznym. Wszystko to będzie tym bardziej skomplikowane, że Pakistan orientuje się na zachód, podczas gdy dominium Indie nie omieszka zwolnić się od ostatnich więzów z Wielką Brytanią i odwróci się ku Azji.

Nadzwyczaj trudnym zagadnieniem jest przyszły los maharadżów i nababów, którzy popierali dotychczas najwierniej Wielką Brytanię i jedynie pod naciskiem konieczności przystępują do Unii Indyjskiej. Manifestują oni swe rozgoryczenie w stosunku do rodzącej się demokracji.

Nabab Bhopalu, który prowadził **kampanię na rzecz utworzenia federacji księstw indyjskich pod nazwą „Radzystan" wyrzeka się obecnie walki i ma zamiar abdykować. Stosunkową niezależność zachowa jedynie Haiderabad, posiadający 16 i pół miliona mieszkańców.**

Obecnych kierowników Indii czekają niezwykle rozległe zadania w kraju, gdzie w dziedzinie zdobyczy socjalnych wszystko jest jeszcze do zrobienia, a stopa życiowa jest niezmiernie niska, mimo ogromnych bogactw naturalnych.

Amerykańska polityka na Dalekim Wschodzie

Odbudowa Japonii przede wszystkim

Waszyngton (PAP). Radca Departamentu Stanu Charles Bohlen wręczył w dniu 15 bm. charge d'affaires ZSRR Sarapkinowi notę, w której rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza, iż inicjatywa zwołania konferencji 11 państw dla opracowania traktatu pokojowego z Japonią, nie jest sprzeczna z umową poczdamską.

Zdaniem rządu amerykańskiego — ani Rada Ministrów spraw zagranicznych powołana do życia w Poczdamie, ani też Rada, złożona z przedstawicieli czterech mocarstw, proponowana przez rząd radziecki, nie są organami właściwymi dla opracowania traktatu pokojowego dla Japonii. Nota amerykańska zaznacza, iż rząd USA nie zamierza zmienić swego stanowiska w tej sprawie.

Londyn (PAP). Według doniesienia agencji Reutera, premier australijski, Joseph Chifley, oświadczył w Canberze, że stopniowy rozwój gospodarki japońskiej jest częścią „generalnego planu", który ma na celu poprawę gospodarki wschodniej i południowowschodniej Azji. Chifley uważa za niesprawiedliwe, żeby ludność Japonii otrzymywała przywileje i dobrodziejstwa, których nie otrzymują kraje zniszczone przez Japończyków.

Nawiązując do sprawy traktatu pokojowego z Japonią, Chifley podkreślił, że wkład Australii w czasie wojny był tak znaczny, że powinna ona grać główną rolę podczas rozmów pokojowych z Japonią. Zdaniem Chifleya zawarcie traktatu pokojowego z Japonią powinno dojść do skutku na początku roku 1948.

Tokio (SAP). Z okazji drugiej rocznicy kapitulacji Japonii przewodniczący Rady Sojuszniczej w Japonii, Atcheson, napisał do wielkiego dziennika japońskiego „Yomiuri" artykuł, w którym oświadczył, że Ameryka nie ma zamiaru ujarzmić Japonii ani ekonomicznie, ani politycznie.

Dzienniki japońskie są pełne czołobitnych komentarzy z racji przybycia pierwszego samolotu z 20 „businessmenami" amerykańsko-kanadyjskimi, którzy zamierzają na miejscu zorientować się w możliwościach handlowych.

Ta sama ręka...
Sabotażyści węgierscy

Budapeszt (PAP). Policja węgierska aresztowała członków organizacji wywrotowej, która spowodowała ostatnio szereg wielkich pożarów w zakładach przemysłowych w Budapeszcie. Przywódca tej organizacji Karol Lell zeznał, że pożary były wynikiem akcji sabotażowej, finansowanej z zagranicy.

USA skreślają długi włoskie

...ale za jaką cenę

Dwie wiadomości, nadeszłe równocześnie, wskazują na „czułą opiekę", jaką USA otaczają Włochy. Sytuacja gospodarcza Włoch wymaga gwałtownie reform społecznych. Daje temu wyraz przywódca socjalistów włoskich — Nenni. Jednocześnie ogłoszono w Waszyngtonie o skreśleniu długów wojennych Włoch. Nie stało się to zapewne bez gwarancji, że reformy te zostaną zaniechane.

Rzym (PAP). „Avanti" przynosi artykuł Piotra Nenni, w którym przywódca socjalistyczny oświadcza iż anglo-amerykańskie wojska okupacyjne we Włoszech uniemożliwiły przeprowadzenie reform społecznych.

Z trzech konieczności, pisze Nenni, jakie stanęły przed narodem włoskim w chwili upadku faszyzmu: wyzwolenie narodowe, likwidacja monarchii i przeprowadzenie reform społecznych — jedynie pierwsze dwa punkty zostały zrealizowane". Wybory, które odbędą się na wiosnę 1948 r. — pisze Nenni — muszą umożliwić naszemu rządowi przeprowadzenie reformy rolnej i nacjonalizację przemysłu, w przeciwnym bowiem razie nie zdołamy uniknąć powstania we Włoszech nowego reżimu faszystowskiego".

Waszyngton (obsł. wł.). W Waszyngtonie ogłoszono urzędowo, że rząd Stanów Zjednoczonych postanowił w czwartek anulować Włochom wszystkie długi wojenne wynoszące ponad milion dolarów. W oficjalnym komunikacie rządowym stwierdza się, że Stany Zjednoczone nie zgadzają się na wycofanie z traktatu pokojowego z Włochami tego artykułu, który mówi o zajęciu własności włoskiej, znajdującej się na terenie USA. Wszelkie aktywa włoskie w Stanach Zjednoczonych, wynoszące ok. 50 mil. dolarów, zostają zwolnione na korzyść rządu włoskiego. Ponadto Stany Zjednoczone przyrzekają zwrot wszystkich statków włoskich, pozostających dotąd w zajęciu amerykańskim.

Więcej kłopotu niż korzyści

Unia celna Europy zach. nierealna

Paryż. (PAP). Na piątkowym posiedzeniu komitetu współpracy w Paryżu omawiana była sprawa unii celnej 16 państw europejskich. Delegat brytyjski Frank bardzo sceptycznie ocenił możliwość zawarcia unii celnej między kilkoma wysoce uprzemysłowionymi krajami. Zdaniem Franka, pertraktacje takie musiałyby potrwać co najmniej 7, a może nawet i 10 lat, zanim dałyby jakieś rezultaty.

Frank oświadczył dalej, że przystąpienie do unii celnej połączone jest dla Wielkiej Brytanii ze szczególnie dużymi trudnościami z uwagi na jej zobowiązania gospodarcze i inne wobec państw należących do Wspólnoty Brytyjskiej.

Delegacja włoska zaproponowała powołanie do życia specjalnej komisji dyskusyjnej, która by rozpatrzyła zagadnienie unii celnej w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Wniosek włoski będzie rozpatrzony w poniedziałek.

Szef delegacji francuskiej Alphand oświadczył, że Francja popiera idee utworzenia unii celnej nawet, gdyby ostateczna jej realizacja miała nastąpić dopiero po 15 latach.

*

Londyn. (PAP). Półoficjalny „Daily Herald" komentując w artykule wstępnym projekt europejskiej unii celnej stwierdza, że Wielka Brytania powinna wykazać jak największą ostrożność w tej sprawie. Zdaniem dziennika, zbytni pośpiech mógłby mieć szkodliwe następstwa dla brytyjskiego planowania gospodarczego, jak również dla gospodarki innych państw, przynosząc tym samym więcej kłopotu niż korzyści. Gazeta podkreśla ponadto, że byłoby nierozsądne zbyt ścisłe wiązanie praktycznego planu pomocy amerykańskiej dla Europy ze skomplikowanym planem unii celnej.

Współpraca międzykontynentalna czy związek zbrojny Ameryki

Trygve Lie a Marshall

Nowy Jork (PAP). W mowie inauguracyjnej na konferencji amerykańskich ministrów spraw zagranicznych w Petropolis, sekretarz generalny ONZ Trygve Lie zaznaczył, że narody amerykańskie, unikając lokalnych sporów i zamieszek regionalnych, mogą przyczynić się do zapobieżenia większym konfliktom. Trygve Lie podkreślił, że spotkanie w Petropolis jest spotkaniem między członkami ONZ, którzy powinni mieć na oku szersze interesy, górujące nad interesami któregokolwiek narodu, któregokolwiek kontynentu lub grupy kontynentów. Możecie — mówił Trygve Lie — dać przykład innym narodom, które nie mają możności tak dobrego wzajemnego poznania się, jak to powinno mieć miejsce między sąsiadami.

Petropolis (obsł. w.ł). Przebywający w Petropolis amerykański minister spraw zagranicznych Marshall oświadczył wczoraj, że rząd USA podejmie wszelkie wysiłki aby wszystkie republiki amerykańskie opracowały traktat mający na celu zorganizowanie systemu zbiorowego bezpieczeństwa. Marshall dodał, że rząd amerykański wystąpi z projektem zawarcia traktatu wzmacniającego obronność całego kontynentu amerykańskiego. Projekt amerykański przewiduje m. in. że wszyscy partnerzy zawierający pakt zobowiążą się do wydania zbiorowych zarządzeń przeciw ewentualnemu agresorowi. Przyjęcie projektu amerykańskiego jest uzależnione od zgody 2/3 głosów wszystkich uczestników panamerykańskiej konferencji.

Rio de Janeiro (obsł. wł.). W toczącej się w Rio de Janeiro konferencji panamerykańskiej wyłoniły się pierwsze nieporozumienia między trzema wielkimi mocarstwami amerykańskimi. Pomimo, że pierwsze posiedzenia odbyły się przy drzwiach zamkniętych uważa się w kołach dobrze poinformowanych, że między gen. Marshallem, delegatem Brazylii Fernandezem, a delegatem argentyńskim Bramuglia doszło do nieporozumienia i posiedzenie zostało przerwane.

Krwawe walki w Pendżabie

New Delhi (obsł. wł.). Krwawe rozruchy, jakie się toczą w północnej prowincji Indii Pendżab, w ostatnich dniach szczególnie na sile. Hindusi i Muzułmanie chwycili za broń, w rezultacie czego w dniu wczorajszym w samym tylko mieście Lahore poniosły śmierć 154 osoby. Równocześnie szczep Sikhow i różne sekty religijne przystąpiły również do walk niszcząc tegoroczne żniwa przeciwników. Władze policyjne, które interweniowały w walkach, były zmuszone wycofać się ze względu na przewagę liczebna walczących.

W związku z krwawymi walkami cja przedstawicieli rządów Pakistanu i Unii Indyjskiej, w czasie której postanowiono wysłać bezzwłocznie wojska muzułmańskie i hinduskie do Pendżabu celem przeprowadzenia akcji pacyfikacyjnej. Ponadto wydano zarządzenie w sprawie wyznaczenia linii demarkacyjnej pomiędzy Pakistanem i Unią Indyjską, przebiegającej przez Pendżab.

19-go sierpnia
P. Radio transmituje narodziny trojaczków

A cóż to za osobliwe trojaczki które mają ujrzeć światło dzienne w ustalonym już naprzód terminie?

A jak się o parę dni spóźnią lub pospieszą?

Nie ma obawy — wszystko odbędzie się zgodnie z planem, albowiem trojaczkami tymi będą trzy okrągłutkie miliony, które wyjdą, jeden po drugim, z koła loteryjnego — w ostatnim dniu ciągnienia IV-tej klasy 50-tej Loterii Jubileuszowej.

Jeden milion — to główna wygrana, dwa dalsze — to premie jubileuszowe.

Słuchajcie dziennika radiowego jutro o godz. 16. (PAP) 3487

Bestialscy lekarze hitlerowscy czekają na wyrok

Berlin (PAP). We wtorek oczekiwany jest wyrok w sprawie 23 lekarzy eksperymentów na więźniach obozów koncentracyjnych. W czasie przewodu sądowego, który trwał 7 miesięcy, składali zeznania więźniowie, którzy służyli jako „króliki doświadczalne" dla oprawców niemieckich. Wśród oskarżonych znajduje się lekarz osobisty Hitlera, dr Karl Brand, który zabijał więźniów przy pomocy trujących zastrzyków i sprawdzał na więźniach oddziaływanie gazów trujących, wody morskiej i różnych ciśnień powietrza.

List z Warszawy

Opera Śląska na gościnnych występach

Calma i Finze, Kostrzewska i Sillich podbijają stolicę

(Od własnego korespondenta „Dziennika Zachodniego").

Warszawa, w sierpniu

Cal , Finze, Kostrzewska, Sillich i kilkanaście innych nazwisk Opery Śląskiej przeplata się w coraz to innym porządku przez wszystkie rozmowy, od biur ministerialnych i świetlic pracowniczych począwszy — do knajp i polemik, zaszłyszanych na przystankach tramwajowych.

Dekoracja w trzecim akcie Aidy, przedstawiająca toczące się w promieniach księżycowych fale Nilu, w teatrze zbierała rzęsiste oklaski, a na ulicy staał się powodem głośnych rozważań i swarów.

— Jak oni to zrobili?

Objaśnienia były tylko domysłami i tematem do mędrkowania, zespół zaś teatralny chowa ezoteryczną wiedzę w głębokiej tajemnicy, zaznaczając tylko z lekką dumą:

— Myśmy niektóre „tricki" oświetleniowe przywieźli z sobą z Katowic.

Publiczność warszawska przyjęła znaną sobie z zeszłego lata imprezę życzliwie. Pamiętała bowiem, że zespół katowicki — ściślej powiedzmy k a t o w i c k o - b y t o m s k i — był pierwszą operą prawdziwego zdarzenia, którą widzieliśmy po wojnie, no i tą pierwszą odważną, która się nie bała gruzów, zacieków, prymitywnego i ciasnego pomieszczenia (bodaj w wagonie kolejowym!).

Nastrój był zatem przychylny i na pierwsze przedstawienie publiczność szła z zaciekawieniem, czy coś się od zeszłego roku zmieniło i czy są jakieś postępy wokalne i techniczne.

A to, co zobaczono, wywołało pełne uznanie.

Z dobrego, ale nie zupełnie jeszcze zgranego materiału zeszłorocznego zrobił się zespół zwarty, świadomy wszystkich tajników sceny, opanowujący ją wszechstronnie. Niektórzy soliści pogłębili głos w sposób zdumiewający. A już prawdziwą rewelację stanowi strona techniczna i dekoracyjna.

Toteż barwy się sypią nie tylko po większych partiach solowych, ale i po udanych, zestrojonych chórach, i często po podniesieniu kurtyny, kiedy feeryczna dekoracja olśniewa wspaniałością pomysłu. Toteż bilety wykupione na kilka przedstawień naprzód i maluczko, a zwyczajem paryskim wytworzy się proceder prywatnego handlu biletami.

Opera dla mas

Wysiłki Opery Śląskiej znalazły oddźwięk nie tylko wśród melomanów. W największym poszukiwaniu są bilety popularne, stuzłotowe, te specjalne „dla człowieka z ulicy". I najczęściej słyszy się utyskiwania na to, że tych biletów nie można dostać, bo są rozkupione od razu. Dowodzi to, że opera nie jest tylko rozrywką dla wybranych. Nawet szereg t. zw. „darmowych" przedstawień dla świata pracy nie rozwiązuje zagadnienia popytu.

Istotnie — zniknęły z widowni dawne smokingi i fraki. Ludzie przychodzą wprost z biura czy ze swoich godzin popołudniowych, nie mają czasu się przebrać. Przedstawienia zaczynają się o szóstej, co ma tę dobrą stronę, że już koło dziesiątej można być w domu, a więc skorzystać z jeszcze kursujących tramwajów i autobusów. Rozrywka kulturalna o wysokim napięciu, nie psująca dnia następnego.

Repertuar nie przynosi niespodzianek ani nadzwyczajnych nowości. Trzyma się kapitału żelaznego wszystkich szanujących się operowych zespołów, troskliwie tylko modernizując inscenizację. A dzięki temu młode pokolenie, którego niestety zbyt mało widać na widowni, może się zapoznać z pięknem Aidy, Cyrulika Sewilskiego, Cyganerii i rodzimej, a nieustępującej im sentymentem Halki — z tym pięknem, które jest alfabetem kultury muzycznej. Jeżeli więc przystanki tramwajowe i stragany na Koszykach rozbrzmiewają uwagami na temat Opery Śląskiej, to spełnia ona swą misję i ma wielką społeczną zasługę.

Jak żyją w stolicy artyści śląscy

Dzięki wakacjom sejmowym członkowie Opery Śląskiej mają znacznie lepsze warunki mieszkaniowe w tym roku, niż w zeszłym. Po prostu znaleźli pomieszczenie w pokojach hotelu Sejmowego, pomimo, że przybyli w zwiększonym w tym roku składzie, wynoszącym 220 osób. Tam też mają obiady po 125 zł, co jest w stosunku do cen stołówkowych drogo, ale tanio w porównaniu z cenami restauracyjnymi. Trzeba wszakże przyznać, że te obiady są lepsze niż przeciętne stołówkowe.

*

Z tymi stołówkami to jest w Warszawie, podobnie zresztą jak wszędzie, bardzo rozmaicie. Różnorodność form i jakości i cen jest tak szeroka, jak chyba w żadnej innej dziedzinie. Zestawmy na przykład ilość kombinacji. Niektóre instytucje dają od siebie lokal, światło, opał, obsługę i pewną kwotę. Inne nie dodają tej kwoty. Jeszcze inne nie dają nic, pozostawiając troskę o obiady miejscowym związkom. Konsument płaci za obiad od zera do stu złotych, czasem inaczej za siebie, inaczej za rodzinę. W jednych zakładach jest tylko zupa, w innych zupa i tak zwane drugie, w innych dodają od czasu do czasu deser: kompot lub budyń krajowy. Nic więc dziwnego, że przy t. zw. ruchu służbowym, który jest dość znaczny, jedno z pierwszych pytań jest: „A jakie tam obiady?"

Są oczywiście, zgodnie z przepisami, także w restauracjach t. zw. obiady urzędowe. Pamiętamy je z okresu „po tamtej wojnie", jak to się zwykło mówić. Z dużą dozą konserwatyzmu zachowały wszystkie właściwości tamtych czasów maleńkie porcje, dużo ochłapów i wielką niechęć, niemal pogardę służby restauracyjnej.

Koniec łebkarstwa

Jak widać, to „nastawienie" nie uległo od lat zmianie. Natomiast wzięto w karby ruch samochodowy i rzadko już taksówka nie chce jechać „na taksę", a wobec znacznego przyrostu taksówek wzięły w łeb „łebki", czyli przygodni pasażerowie samochodów prywatnych. Ściśle mówiąc nie prywatnych, których jest bardzo niewiele, tylko urzędowych.

Warszawa się odbudowuje nieznacznie, lecz stale, zwłaszcza przy ulicach, które są już jako tako całe, z każdego prawie jeszcze nie odbudowanego domu sypią się gruzy, świadczące o przystąpieniu do remontu, na razie wewnętrznego. W dzielnicach willowych remontują się mieszkania prawie już masowo.

Tempo amerykańskie

Z wielkich przedsięwzięć budowlanych są tylko dwa — ale za to zakrojone na ogromną skalę. Czyści się okolice placu Kazimierza Wielkiego, gdzie ma stanąć potężny gmach „Domu Słowa Polskiego". W tempie amerykańskim idą roboty na placu Trzech Krzyży — tam się buduje olbrzymi kompleks gmachów Ministerstwa Przemysłu i Handlu, obejmujący teren pięciohektarowy od placu Trzech Krzyży po Kruczą, między Hożą i Żurawią. Za kilka dni zręby nowych murów wyjdą ponad olbrzymi parkan. Architekci zagraniczni, obeznani z ruchem budowlanym europejskim, twierdzą, że są to największe roboty budowlane w Europie.

Niemal w ukryciu, na Mokotowie, powstaje przy ul. Grażyny od fundamentów drugi gmach biurowy „Społem". Nie jest taki wielki jak obydwa poprzednio wspomniane, ani tak monumentalny, ale o ile chodzi o kubaturę, zajmuje trzecie miejsce w konstrukcji nowych budynków. Tutaj także widać zręby murów, a cały plac otoczony jest sągami cegieł, ustawionych na kilkusetmetrowej długości załamującej się tam ulicy. I on, podobnie jak pierwszy budynek ministerstwa, prawdopodobnie jeszcze w tym roku stanie pod dachem.

Tak tedy drobnymi jeszcze punktami zarysowują się kontury przyszłej Warszawy. Punkty te są jeszcze bardzo daleko od siebie: Ministerstwo przy placu Trzech Krzyży, Dom Słowa Polskiego koło Towarowej, jednopiętrowe kamienice przy Nowym Świecie, przedłużenie Marszałkowskiej przez Nalewki na Zolibórz. Są to jeszcze oazy B. O. S-u i wciąż trudno sobie wyobrazić, jak będzie wyglądała całość.

Ale to już dowody nowego życia, dowody ozdrowienia stolicy po straszliwej katastrofie. Zestrzelona, rozbita, w gruzach cała — zdawało się, że nigdy nie ożyje. A ona — e pur si mouve!

A. Z.

W pragnieniu pobicia rekordu

Łódź motorowa o napędzie odrzutowym

LONDYN. — Aż do niedawna napęd odrzutowy stosowany był prawie wyłącznie przy budowie samolotów. Obecnie jednak Sir Malcolm Campbell ma zastosować ten rodzaj napędu do nowego modelu swej łodzi wyścigowej „Bluebird", na której ma on pokusić się o pobicie swego własnego rekordu szybkości wynoszącego 141 mil na godzinę.

Wybór jego padł na wypróbowany silnik „Goblin" fabryki de Havilland, taki sam jaki zainstalowany jest w samolotach myśliwskich typu „Vampire", produkowanych przez te fabrykę. Samolot tego typu używany jest obecnie przez wojsko lotnicze brytyjskie, szwedzkie i szwajcarskie.

W nowym modelu łodzi „Bluebird" będzie zastosowany jako jedyne źródło energii silnik odrzutowy ze strumieniem wylotowym gazów na rufie łodzi, kilka zaledwie cali nad powierzchnią wody. Siła napędowa tego silnika przy rozwinięciu pełnej szybkości równać się będzie 3.000 HP, tj. sile napędowej zwykłego motoru i śruby, jakie były zastosowany przy poprzednim modelu tej łodzi. Waga jednak nowego silnika wynosić będzie zaledwie 1.500 funtów a oszczędność na niej 430 funtów; ponadto w razie gdyby okazało się, że łódź ta będzie dość wytrzymała, ten sam silnik będzie mógł rozwinąć jeszcze kilka tysięcy HP więcej.

Dwie rury wpustowe dla powietrza zostały umocowane na przodzie łodzi na górnej pokrywie w celu uniemożliwienia dostania się do nich wody. Jednak inżynierowie przewidując, że pewna ilość wody zawsze się dostanie do środka przeprowadzili próbę wpompowując pewną ilość wody podczas ruchu silnika. W przeciwieństwie do oczekiwanych efektów, które by ujemnie wpłynęły na ruch silnika, silnik jak gdyby korzystając z dawki ożywczej wody, rozwinął jeszcze większą moc.

Turbina gazowa „Goblin II", która będzie użyta do napędu łodzi „Bluebird" nie jest jakimś specjalnym wariantem tego rodzaju silnika zbudowanym wyłącznie dla celów pobicia rekordu i obliczonym na krótkotrwałe istnienie. Jest ona zwykłą turbiną gazową używaną w samolotach „Vampire" z wyjątkiem małych przeróbek, których wprowadzenie okazało się konieczne dla przystosowania silnika do systemu zasilania go materiałem pędnym.

Poza dostarczeniem silnika, firmy lotnicze pomagały przy opracowaniu zmian w budowie kadłuba łodzi, której modele poddawane były próbom w tunelach powietrznych fabryk Vickers i Fairey.

Po denacyfikacji większości aktorów słynnych widowisk pasyjnych w Oberammergau, cały zespół przystąpił znowu do pracy. Na zdjęciu próby do „Syna marnotrawnego" z odtwórcą roli Chrystusa, w „Męce Pańskiej", Alojzym Langiem (z lewej).

Fot. Associated Press dla „Dziennika Zachodniego"

Berlin. (ZAP). Komisje Kontroli Cen odbyły w Berlinie swe pierwsze zebranie, na którym poruszono sprawy komp. urzędników tych komisji. Uzgodniono, że mają oni w razie spostrzeżenia przekroczenia normy zarządzić zamknięcie sklepu, względnie nałożyć karę pieniężną. Obecnie istnieje na terenie Berlina 1000 komisji, których zadaniem jest kontrolowanie cen w sprzedaży detalicznej.

„Jajko i ja" w „Przekroju"

Jak się dowiadujemy, popularny tygodnik „Przekrój" znowu występuje z sensacją. Uzyskał mianowicie prawo druku największej powojennej rewelacji wydawniczej USA, słynnej książki Betty Mac Donald „Jajko i ja" („The Egg and I"). Wesoła ta książka—przeznaczona zresztą nie tylko dla kobiet! — jest historią młodej, kochającej swego męża niewiasty, którą jej zakochany w kurach mąż osadza na farmie — wylęgarni. Druk „Jajka i ja", tego pełnego zabawnych perypetii reportażu z kurzej farmy, rozpoczyna się już w najbliższym numerze „Przekroju".

Ogień trzaskał wesoło pod blachą. Rzucał on czerwone błyski po przyciemnionej izbie, bo słabe światło naftowej lampy uwieszonej u powały nie zdołało należycie rozprószyć mroków. W izbie było już ciepło jak w ulu, a mały Jędrek mimo wszystko podkładał polana, by ogień nie wygasł.

Co pewien czas chwytał ktoś za skobel drzwi i otwierał je z cichym skrzypnięciem. Trzeba było mocno ciągnąć, by grube, pełne trzycalówki, ruszyć z uszczelnionych słomianym warkoczem futryn.

Kilka bab siedziało już na ławie pod oknami i wyciągało długie, cienkie nitki z pełnych kądzieli lnu i wełny. Ale ciągle jakaś przybywała do grona i zasiadała na dwóch ławach biegnących pod ścianami. Te dwie ławy sprawiały, że nigdzie wieczornica przędzalnicza tak świetnie nie szła, jak u Jagniesi. Osiem bab mogło się wygodnie pomieścić na ławach, mimo szerokich odstępów pomiędzy nimi, które były potrzebne, by prawą ręką kręcić wrzeciono i ciągnąć jak najdłuższą nić. A w dodatku Jagniesia przynosiła z białej izby zapasową luźną ławę, jeżeli która przychodziła z kołowrotkiem.

Jagniesia siedziała wdomu uparcie i przędła po całych dniach. Nikt jej nie brał za złe wydziwiania w kościele, bo teraz wiedziano, chociaż jest smutna, jednak jak każda gaździnka ma rozum w porządku. Póki ją znowu chwyci coś za mózg i nie wyżenie w świat. Hanka, prząśniczka nie lada ściągała też swoją osobą sąsiadki, które dobrze wiedziały, że Hanka nie pójdzie gdzie indziej na wieczornicę, jak tylko do swojej siostry, Jagniesi.

A dzisiaj wieczornica była taką przynętą dla wszystkich, jak nigdy jeszcze. Spodziewano się po niej dużo wiadomości. Wiedziano już o wyniku sądu, ale chciwość ludzka łaknęła szczegółów. Te ujawniały się w gromadnej rozmowie.

Więc jak u Jagniesi, tak samo po kilku innych domach rozlegał się warkot wrzecion, buczenie kołowrotków i gwar rozmów. Schodzili się nawet i chłopi. Nie dla pracy, bo żaden z nich wrzeciona by się nie imał, lecz dla ciekawości, co tam będzie się mówić pomiędzy babami, zawsze przecież gadatliwszymi i więcej wiedzącymi niż chłopi. Można się było i popisać przed piękną płcią jakąś krotochwilą, jakimś ciekawym opowiadaniem, nad którym myślało się przez cały dzień i układało tok zdarzeń, by potem gładko, a ciekawie opowiedzieć. Niemałą rolę odgrywała u mężczyzn i sposobność, by zobaczyć tę i ową nadobność, ku której zaczynało lecieć oko i serce. Wieczornica, przeciągająca się przeważnie do północy, była jakąś swoistą uroczystością w całej wsi.

Za oknami srożył się mróz, hulał czasem zimny wiatr, czaił się mrok. Chłop o tym wiedział i myślał, chociaż o tym wiadomym zdarzeniu nie wszczynał rozmowy. Lubował się zatem, że sobie mo-

z nich kończyły się dwoma rzemieniami. Tę położył na ławie. Rzemieniami obwiązał ławę, zahaczył poza jej nogi, przyciągnął silnie sprzączki. Deszczułka z kolcami najeżonymi do góry ani nie drgnęła. Wziął następnie drugą deszczułkę, nabitą u jednego końca takimi samymi kolcami. Kończyła się ona rączką do trzymania. Drzewo w deseczkach było co najtwardsze, same jesiony, rosnące tu prawie przy każdym domu, albo wiąz górski zwany brzostem, pieczołowicie hodowany koło ścian przez znających się na jego wartości gazdów. Czasem zjawił się w deseczkach jawor, drzewo gazdom dobrze znane, nie uchodzące jednak w sile za równe z poprzednim. Ten i ów używał do deseczek zamiejscowego dębu, albo najtwardszego grabu. Nie było mowy o tym, żeby takie deseczki pękły, albo obluzowały stalowy kolec.

Sobek rzucił garść pocuchranej wełny na deseczkę uwiązaną do ławy, na same kolce. Trzymaną za rękojeść drugą deseczkę przyłożył kolcami do tamtej, przycisnął, pociągnął z wysiłkiem do siebie. Stalowe kolce zazgrzytały o siebie. Sobek nie zważał na to wcale. Przeciągnął kilka razy kręplami. Odjął potem kolczaste deseczki. Na jednej i drugiej mnóstwo białego, długiego runa oblepiło kolce. Włoski nie były już zadzierżgnięte za siebie, lecz niemal równolegle biegły do siebie. Wystarczyło teraz lekko zebrać je palcami i stworzył się puszysty równy płat. Taki mógł już iść na kądziel i wydać równą nić.

Ojciec milczał. Przypatrywał się kręplowaniu, znać jednak, nie myślał o tym zajęciu, lecz o pisarczyku sądowym, bo mruknął po chwili do siebie:

— Nie, on mnie nie zawiedzie. Przecieżem mu jeszcze obiecał drugie tyle, skoro wygram sprawę.

Na uwagę ojcowską odpowiedział zgrzyt krępli. Sobek nałożył nową garść i ciągnął gwałtownie. Kiedy indziej sprawiało mu to zajęcie niemało radości. Lubił je, bo widział niemal za każdym nałożeniem na kręple, jak z wielkiej kupy pocuchranego runa ubywa, a rośnie prostokąt równych płatów. Dziś jednak kręplował machinalnie, obojętnie. Cóż mogło go radować?

— Żeby to było u mnie w domu, na swetr dla Heli, albo na sukno dla jej kapców, albo na rękawiczki, czy zimowe pończochy — westchnął tęsknie.

Po południu przegnał wiatr grube chmury, niebo się rozpogodziło. Czysty jego lazur błękitniał głębokim, ciemnym tonem barwy. Znak to, że powietrze oczyściło się po dwudniowej śnieżycy. Śnieg nie był suchy, lepił się nóg uparcie. Miliardy kryształków lśniły się w zachodzącym słońcu, odbijały blaski, migotały przed oczami. Zdawało się, że królowa zima, jak bogata pani, nasypała ludziom na ziemię krocie brylancików, skrzących, bieluchnych,

Zjednocz. Przemysłu Maszyn Elektrycznych

FABRYKA M 8 MATERIAŁÓW IZOLACYJNYCH W GLIWICACH
ul. Jana Śliwki 86, telefon 28-65

produkuje:

mikanitowe stożki kolektorowe
wszystkich wymiarów i kształtów.

Gilzy i rurki mikanitowe
na wysokie napięcie dowolnych kształtów o długości do 2000 mm.

Rurki i płyty bakelitowe 3495

ZJEDNOCZENIE FABRYK CEMENTU R. P.
w Sosnowcu
przyjmie natychmiast: (PAP) 3443

1. **Uprawnionego inż. arch. na stanowisko kierownika Działu Budowlanego,**
2. **inż. górnika na stanowisko kierownika Działu Surowców,**
3. **doświadczonego inż. mech. na stanowisko kier. Działu Remontów,**
4. **starszego sztygara do robót badawczo-wiertniczych, lub tech-górnika zapoznanego z wierceniami,**
5. **mierniczego górniczego dla sporządzenia planów i pomiarów dla nadania pól górniczych,**
6. **techników konstruktorów — biegłych konstruktorów maszyn i instalacji produkc.,**
7. **kreślarzy do Biura Projektów Z. F. C.**

Oferty z podaniem wymaganych warunków i powołaniem się na referencje oraz życiorys ze szczegółowym przebiegiem studiów i praktyk zawodowych, należy przesłać do dnia 1 września br. pod adresem: Dyrekcja Techniczna Zjednoczenia Fabryk Cementu R. P. w Sosnowcu, ul. 3 Maja 22.

ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO W ŚWIĘTOCHŁOWICACH — zaangażuje:

do Dyrekcji:

inżynierów i techników budowlanych
z doświadczeniem w kosztorysowaniu i prowadzeniu budowy obiektów przemysłowych i domów mieszkalnych.

doświadczonych techników-mechaników
dla działu inwestycyjno-maszynowego.

Na Zakłady:

kilku początkujących techników-mechaników
z ukończoną średnią szkołą techniczną.

Wolne mieszkania służbowe w Bytomiu od października.

Zgłoszenia pisemne i osobiste przyjmuje Dyrekcja Zjednoczenia w Świętochłowicach, ul. Armii Czerwonej 30. (PAP) 3490

WYDZIERŻAWIMY
Hotel Europa w Katowicach

Oferty składać: Zamkowe Zakłady Przemysłowe S. A. w likwidacji, Cieszyn, ul. Garncarska Nr 1. 3497

ZARZĄD PAŃSTW. ZAKŁADY AKUMULATOROWE syst. „TUDOR", Oddział Katowice, ul. Mariacka 18a

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na przebudowę hali fabrycznej w Katowicach. Do wykonania będą następujące roboty: murarskie, ciesielskie, malarskie i szklarskie.

Wszelkie informacje i podkładki ofertowe można otrzymać w „Zakładach Akumulatorowych „Tudor", Katowice, ul. Mariacka 18a, w czasie od godz. 8 do 15. Oferty w zalakowanych kopertach bez znaku firmowego z napisem: „Oferta na przebudowę hali fabrycznej" należy składać w „Zakładach Akumulatorowych syst. „Tudor", Katowice, ul. Mariacka 18a", w Kierownictwie do dnia 27 sierpnia 1947 r. — godz. 12 w południe, w którym to czasie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć kwit depozytowy na wpłacone wadium w wysokości 2% sumy kosztorysu, które wpłacać można na konto: „ Zarząd Państwowy — Zakłady Akumulatorowe syst. „Tudor", Oddział Katowice, ul. Mariacka 18a, w Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach nr. 227.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na sumę przetargową oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyników, jak również prawo zwiększenia lub zmniejszenia ilości robót. 3493

Dn a 26 sierpnia 1947 r. o godz. 11 odbędzie się w Cieplicach, ul. Pułaskiego 8

LICYTACJA
samochodu osobowego Opel P 4.

Cena wywoławcza 35.000 zł.
Informacje: Bank Gospodarstwa Krajowego, Oddział Jelenia Góra. 3475

SZKOŁA PRZYSPOSOBIENIA PRZEMYSŁOWEGO NR 6 WE WROCŁAWIU (Bródź)

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie następujących robót:

1. W budynku administracyjnym, remont centralnego ogrzewania parowego, uruchomienie kuchni, pralni, magli, dźwigu, ogrzewanie ciepłym powietrzem i inne.
2. W budynku warsztatowym, bursach i domach mieszkalnych: remont centralnego ogrzewania i urządzeń sanitarnych.
3. Remont kotła parowego 2-płomiennego.

Podkładki kosztorysowe oraz wszelkie informacje można otrzymać w Dyrekcji Szkoły w Brodziu.

Oferty z podaniem terminu wykonania robót w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty C. O. w Szkole Przysposobienia Przemysłowego nr 6 we Wrocławiu - Brodziu" należy składać na całość lub na każdą oddzielnie w Dyrekcji Szkoły w Brodziu. Do oferty należy dołączyć dowód wpłacenia wadium w wysokości 1% sumy kosztorysowej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 25 sierpnia br. godz. 12 w kancelarii Szkoły w Brodziu. Zastrzega się wolny wybór oferenta, unieważnienie całkowite, lub częściowe przetargu bez podania przyczyn, jak również częściowe korzystanie z oferty bez prawa roszczenia odszkodowań przez oferenta.

(PAP) 3483 **DYREKCJA SZKOŁY.**

ZJEDN. PRZEMYSŁU WYROBÓW Z BLACHY FABRYKA „ŚWIATOWIT" W MYSZKOWIE

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie robót:

1. roboty ziemne, murarskie i ciesielskie przy budowie 2 domów mieszkalnych w Myszkowie-Pohulance (domy á ca 3500 m³);
2. wykonanie projektu instalacji elektrycznej na siłę i światło w halach fabrycznych.

Bliższe informacje dla wszystkich robót oraz ślepe kosztorysy na budowę domów można otrzymać w Dyrekcji Fabryki w Myszkowie-Pohulance (stacja kol. Światowit).

Oferty w zalakowanych kopertach z napisami: „do przetargu Nr 1 lub 2", zależnie od przetargu, składać należy w Sekretariacie Dyrekcji do dnia 25. 8. 1947 r. do godz. 9.

Otwarcie ofert nastąp dnia 25. 8. 1947 r. o godz. 10-tej.

Dyrekcja fabryki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodów i jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. 3445

Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski Dział Rolnictwa i Reform Rolnych, Wydział Wodno-Melioracyjny w Katowicach

Nr WM-IV-3/2
budowa wałów odrzańskich w pow. Racibórz

Wzmianka o przetargu

Urząd Wojewódzki Śląsko-Dąbrowski — Wydział Wodno-Melioracyjny w Katowicach zawiadamia, że rozpisany został PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie około 27.000 m³ robót ziemnych przy wałach ochronnych nad rzeką Odrą w powiecie raciborskim.

Ogłoszenie o przetargu wywieszone zostało na tablicy ogłoszeniowej Urzędu Wojewódzkiego Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach przy ul. Dąbrówki Nr 9 oraz w głównym gmachu Urzędu przy ul. Jagiellońskiej.

Szczegółowe warunki przetargowe, ślepe kosztorysy oraz bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Wodno-Melioracyjnym w Katowicach, ul. Dąbrówki Nr 9, pokój 321 w godzinach od 10 do 13.

Termin składania ofert upływa w dniu 28 sierpnia 1947 roku o godzinie 9,45, po czym nastąpi komisyjne jawne otwarcie ofert. 3492

CENTR. ZARZĄD PRZEM. WŁÓKIENNICZEGO BIURO BUD. ZAKŁADÓW WŁÓKIENNICZYCH

ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę 1-piętrowego budynku żelbetowego druciarni i pleciarni o wym. 32 × 10 m, oraz przebudowę budynku liniarni w Państw. Wytwórni Lin i Powrozów w Bielsku, ul. Grunwaldzka 34.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47, lub w biurze Państw. Wytwórni Lin i Powrozów w Bielsku, ul. Grunwaldzka nr 34 codziennie od dnia 20 bm.

Oferty należy nadsyłać lub składać w biurze Państw. Wytwórni Lin i Powrozów w Bielsku, ul. Grunwaldzka 34 do dnia 27 sierpnia br. do godziny 12.

Otwarcie ofert nastąp w dniu 27 sierpnia 1947 r. o godz. 12. (PAP) 3443

Zarząd Miejski m. Zawiercia Wydział Techniczny

zatrudni natychmiast:

inżyniera budowlanego
lub budowniczego z uprawnieniami
technika drogowego
technika-ogrodnika

Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do Wydziału Technicznego przy Zarządzie Miejskim w Zawierciu, ul. Szymańskiego nr 21

3418 Prezydent miasta: Mgr. Jan Pilch

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI MIEJSKICH w Karpaczu, ul. Ign. Daszyńskiego 255, tel. 217

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu w domach Zarządu Nieruchomości na terenie gminy Karpacz. Przetargiem objęte są roboty: szklarskie, dekarskie, blacharskie, ciesielskie, murarskie, malarskie i instalacyjne.

Podkładki ofertowe otrzymać można za zwrotem kosztów własnych w cenie zł 200 w Zarządzie Nieruchomości Miejskich w Karpaczu, gdzie również należy składać oferty w zalakowanych kopertach do dnia 25 sierpnia 1947 r. do godz. 11. Do oferty należy dołączyć dowód wpłaty do kasy Zarządu Nieruchomości wadium w wysokości 1 % oferowanej sumy.

Przetarg dopuszcza udział oferentów na roboty częściowe. Zarząd Nieruchomości Miejskich zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, bez względu na cenę, unieważnienie przetargu bez podania powodu i bez ponoszenia z tego tytułu jakiegokolwiek odszkodowania, podział robót między kilku oferentów, zwiększenie lub zmniejszenie ilości robót oraz wydzielenie części robót z ram przetargu.

Zarząd Nieruchomości Miejskich
3474 **w Karpaczu**

Wysoka nagroda!

Jadąc pociągiem Nr 217 z Warszawy do Katowic, dnia 14 na 15 sierpnia

ZGUBIONO DOKUMENTY

które unieważniam, w tym: **paszport zagraniczny z wizami francuską, czeską i amerykańską na nazwisko Birenbaum Hersz**, ur. 25. V. 1898 r. **Zwrot dokumentów za wysoką nagrodą. Katowice, Hotel Monopol.** 3499

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK"

zawiadamia, że ukazało się pierwszych 50 zeszytów

Wydawnictwa-Popularno-Naukowego

WIEDZA POWSZECHNA

Cena zeszytu od 20 zł. Katalog Nr 1 za zwrotem 5 zł opłaty pocztowej. Prospekt pt. „Popularyzacja Wiedzy" w cenie 45 zł wysyła **Administracja Wiedzy Powszechnej, Łódź**, ul. Piotrkowska 96. 3486

Wszystko co ciekawe praktyczne i pożyteczne zawiera nowy

33-ci numer

„Mody i Życia Praktycznego" 3485

cudnie szlifowanych nieznanym ludziom kunsztem a teraz skoro ludzie obojętnie depcą po jej darach, dziwi się, że wieprz-człowiek nie wyznaje się na perle.

Spadający mrok wysunął na czyste niebo miliony gwiazd. Wielki kwadrat Pegaza wyjechał na zenit. Wyglądał jak królewski rydwan z którego pani-zima przyglądała się wybielonej ziemi. Zza Grońskiego Wirchu wychylały się Kosy. To rycerz Orion tak został po gazdowsku przezwany przez ludzi, dla których miecz i pas były dawnymi wspomnieniami, zamienionymi już od setek lat na ciupagę i bacowski szeroki nabiodrnik, podobny zupełnie do pasa, tylko nie przeznaczony już na noszenie rycerskiego koncerza.

Mróz chwytał jakiś siarczysty. Od rozpogodzonego nieba biły przenikające powiewy ziąbu. A w nocy obsiadł ten niewidzialny duch zimy ziemię i czuł go każdy, choć zobaczyć nie zdołał, czuł skoro tylko na chwilę wystawił nogę spod pierzyny lub derki. Izby wyziębły, szyby pokryły się matowymi wywijasami, wobec których schować się mogły co najwyśmienitsze pomysły miejscowych rzeźbiarzy, ludzi przecież w zakopiańskiej zawodówce szkolonych do swoistego wzoru. Zima zadymiła mrozem, ścisnęła świat tęgim powiewem zimna.

Z rana skrzypiało pod nogami siarczyście. Śnieg zamarzł aż po sam spód i już nawet stary Bartłomiej nie odważyłby się prorokować, że zniknie ta gruba pokrywa kryształowej bieli, bo nie ma twardego, zamarzniętego podkładu. Już podkład był. Za jedną noc siarczystego mrozu skuł ziemię lodowatym pancerzem. Hej, już teraz oko nawet dziecka widziało, że nie puści ta ciasna skorupa, chyba dopiero na wiosnę. A przyjdzie halniak, za jedną noc narobi pełno wody, sieknie w szyby deszczem? Ha, Boże jedyny! Pusty śmiech. Wsiąknie jego wiosenny podmuch w śnieg, przesyci grubą warstwę mokrym, ale skorupy nie rozpuści, bo lód nie taki znowu skory na tajanie.

— No, bestyjstwo. Ale to mróz. Kto by się był spodziewał? — zawołał Bartłomiej zaraz rano, jak się tylko wygrzebał z pierzyniastych pieleszy.

— Stara, a raz dwa przyszykuj co do pośniadania, bo jedziemy. W sądach nie ma żartów z czasem — zauważył po chwili dumania. Chodził po izbie i zaglądał po kątach. Mruczał pod nosem i klął, że tak izba przez jedną noc chłodu wyziębła, a przecież ją niedawno uszczelniał. Oglądnął mszenie. Trzymało mocno i nie było nigdzie widać obluzowania. Podszedł do okien. I one nie puszczały przez trociny zimna. Przyłożył w końcu rękę do podłogi. Ze szpar pomiędzy dylami szła zima.

— Psie drewno zatracone! — zaklął — tę pociubitkę trza będzie na przyszły rok zmienić.

J. Prorok — „Pokolenie Zbójników"

— Cicho byś siedział, do sądu masz iść, jeszcześ pacierzy nie zmówił, a już kliniesz — ofuknęła go żona, która już złożyła ogień pod blachami i posłużyła koło krów.

Więc Bartłomiej zwalił się na kolana koło łóżka, aż zajęczało, oparł się łokciami o pościel i w tej na wpół leżącej postawie szeptał półgłosem pacierze. Wodził oczami po ścianie, jakby badał jeszcze wełniankowe omszenie. W myśli wierciło mu się, że jednak nie ma rady i pociubitkę musi się zmienić. Pociubitką nazwana była spodnia podłoga pod belkami, na których leżały dyle. Złożona ona była z byle jakich desek, z obrzynków. Przybita gwoździmi do spodu legarów tworzyła płaszczyznę przeznaczoną jedynie na podtrzymanie grubej warstwy trotów. Na nią je sypano, ubijano, dopóki pomiędzy nimi nie schowały się zupełnie legary, grube belki podtrzymujące podłogę. Na tak uszczelniony od zimna podkład szły dopiero deski lub dyle podłogi. Gazda wiedział, że pół roku zimno mu będzie dawać się dzień w dzień we znaki, więc się przed nim zabezpieczał wszelkimi wymysłami.

Ostry klimat robił go przebiegłym, chytrym, zadzierżystym w walce, upartym. Bo taką samą była ta ziemia skalista we wszystkim: począwszy od granitowych turni, a skończywszy na srogiej zimie.

Ledwo pośniadali, zadzwoniły Sobkowe turliki. Paradne sanie zajechały przed same okna. Za chwilę siedział Bartłomiej z żoną na tylnym siedzeniu, a na przedniej ławeczce powoził Sobek. Turliki, małe kuliste dzwoneczki grały po całej wsi, skoro cwałem pędził koń, ucieszony, że w końcu będzie lżejsza jazda po śliskiej nawierzchni śniegu, a nie to mozolne ciągnięcie kutego woziska po kamienistych wybojach.

— Jadą, jadą — odzywały się szepty po domach i głowami ciekawych wypełniły się małe okienka.

— Ciekawość, kto z nich wygra termin? — szeptały gaździnki.

— Jak tylko będą wracać, to się po nich zaraz pozna z gęby — odpowiedzieli gazdowie.

— Sobek, a łańcuch do hamowania jest? — rzucił krzykiem pytanie synowi Bartłomiej.

— Ba jak! — przytwierdził mu tamten.

— Ja bym ci dał, jakbyś ty ojca jeszcze wywalił do śniegu — odgroził mu.

A kiedy rozpoczął się stromy spad, zgrzytnęły założone pod płozy sanek łańcuchy. Nie zjechałbyś inaczej z tych raptownych stoków.

I znowu szły w zawody: chytrość z chytrością, upór z uporem, zadzierżystość ziemi, z zadzierżystością chłopa.

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
BYTOM — pl. Stalina 10, tel. 24-10.
KATOWICE — ulica 3 Maja 12.
GLIWICE — ul. Zwycięstwa 21, telefon 44-13.
SOSNOWIEC — ulica 3 Maja 23, telefon 67-479.
CZĘSTOCHOWA — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67.
JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, telefon 22-00.
KŁODZKO — ul. Wojska Polskiego nr. 22 telefon 27-62.
WAŁBRZYCH — ul. Stalina 2, obok placu Grunwaldzkiego, telefon 13-82
WROCŁAW — ul. Kościuszki 49, telefon 29-13.

Wrocław. (jr) W Zaciszu wydobyto z kanału przeciwpowodziowego na śluzie zwłoki kilkuletniego chłopca. Najprawdopodobniej zachodzi tutaj wypadek zatonięcia w czasie kąpieli.

Wrocław. (jr) Pracownik Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej Karpierz Andrzej, będąc w stanie nietrzeźwym wypadł z okna 3 piętra przy ul. Oleśnickiej 8. Karpierz poniósł śmierć na miejscu.

Wrocław. (jr) W czasie transportowania materiałów tekstylnych z Łodzi dla Szkoły Przemysłowej w Brodzi pod Wrocławiem nieznani sprawcy dokonali kradzieży beli materiału o dług. 100 metrów.

Wałbrzych. W związku z ostatnią kradzieżą 2 pasów transmisyjnych z państwowej fabryki „Tielsch" na polecenie Prokuratury aresztowany został strażnik fabryczny Marian Owczarek, który spał w chwili, gdy dokonywano kradzieży. Równocześnie Prokuratura wszczęła dochodzenie przeciwko kierownictwu fabryki za niedostateczne zabezpieczenie pasów przed kradzieżą.

Ostatnio z państwowej tkalni lnu „Piast" w Mieroszowie skradziono również w tych dniach pasy transmisyjne. Z głównej transmisji złodzieje odcięli 7 metrów pasa, a później zabrali parę mniejszych pasów z warsztatów.

Wzrastająca coraz bardziej ilość kradzieży pasów z zakładów przemysłowych na terenie miasta i powiatu wymaga zwiększenia czujności ze strony kierowników zakładów.

Wałbrzych. Zatrzymany został przez Milicję robotnik rzeźni miejskiej R. Hyb za awanturę urządzoną w tramwaju. Hyb odmówił uiszczenia opłaty za przejazd i znieważył słownie konduktora Czyża.

Wałbrzych. Przy fabryce siatek drucianych otwarta została piękna świetlica, której urządzenie kosztowało około 100.000 zł.

Dom Dziecka z Środkowej Azji

przeniesiony do Kłodzka na Dolnym Śląsku

Kłodzko (rl). Znajdujący się w Kłodzku Dom Dziecka powstał właściwie w Związku Radzieck m. Po zawarciu układów z gen. Sikorskim zostało tam utworzonych wiele takich domów, m. in. w Sajramie (Środkowa Azja). Przechodzili oni różne koleje losu, a dzięki dobrej gospodarce i samowystarczalności osiągniętej przez prowadzenie własnego sadu i ogrodu był uznany w ZSSR jako jeden z najlepszych i zdobywał nawet pierwsze miejsca na olimpiadach dziecięcych.

W roku 1946 w maju dzieci z Sajrama przeniesione zostały do Polski i umieszczone właśnie tutaj, w Kłodzku. Przywiozły one ze sobą pokaźny zapas produktów spożywczych. Na miejscu Dom Dziecka otrzymał gospodarstwo z dwoma budynkami i zabudowaniami z wielkim ogrodem. Wkrótce zorganizowano normalne życie i dzisiaj rozwój i praca Domu przedstawiają się imponująco.

Opiekę nad 85 sierotami, ewakuowanymi przeważnie ze Związku Radzieckiego sprawuje 5 wychowawców, przybyłych razem z nimi, z niezwykle energicznym kierownikiem Wł. Wielowiejskim. Wszystkie dzieci w wieku od 7 — 18 lat przeszły w tym roku do klas następnych, i dzisiaj spędzają wakacje na zabawach, głównie na świeżym powietrzu. Prócz tego wydatnie pomagają przy kuchni i stajniach. Jedzenia mają pod dostatkiem — nie brak ani owoców, ani mleka.

Dom posiada własne konie, krowy, świnie, barany, i uciechę chłopców — króliki. W głównym budynku mieszczą się dwie świetlice, istnieje samorząd i Komisja Kulturalno-Oświatowa. Wszędzie jest czysto i przytulnie. Dom podlega Ministerstwu Oświaty, a po skończeniu szkół powszechnych i średnich, młodzież zostanie skierowana do uczelni specjalnych, gdzie będzie mogła zdobyć sobie zawód. Obecnie szyje się po dwie zmiany bielizny, wszyscy posiadają porządne ubranka, gorzej natomiast jest z obuwiem.

Patrząc na ład i porządek istniejący w tym Domu i wczuwając się w miłą atmosferę, panującą w nim nabiera się pewności, że z tej nieszczęśliwej, bo pozbawionej rodziców dziatwy, wyrosną dobrzy i pożyteczni dla społeczeństwa obywatele.

Na koniec jedna uwaga. Wiele z tutejszych dzieci straciło matki, a ojcowie znajdują się za granicą, wysyłając się co najwyżej na czułe listy. Czas najwyższy aby powrócili, zajęli się swoimi dziećmi, zdejmując ze społeczeństwa chociażby częściowo ciężki i kosztowny obowiązek wychowania opuszczonej dziatwy.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH

Poniedziałek 18 sierpnia.

5,55 sygnał i zapowiedź stacji. 6,00 sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze". 6,05 gimnastyka. 6,15 dziennik. 6,30 program na dzień bieżący. 6,57 sygnał czasu. 7,00 muzyka. 7,15 wiadomości poranne. 7,35 muzyka. 7,55 informacje ogólnopolskie. 8,05 skrzynka P. C. K. 11,57 sygnał czasu i hejnał. 12,04 zapowiedź programu. 12,06 wiadomości południowe. 12,10 „Z kwietnej niwy". 12,25 audycja dla wsi. 12,35 „Słuchamy muzyki i pieśni ze Śląska". 13,00 „Z mikrofonem po kraju". 13,10 muzyka. 14,00 Informacje. 14,15 artykuł aktualny i komunikaty. 14,30 10 minut muzyki. 14,40 audycja dla dzieci. 15,00 muzyka taneczna. 15,20 koncert dla dzieci. 15,40 arie i pieśni. 16,00 dziennik. 16,18 zapowiedź programu. 16,20 Utwory fortepianowe. 16,40 skrzynka ogólna. 17,00 melodie operetkowe. 17,35 radiowy kalendarzyk. 17,45 Pogadanka dla młodzieży. 18,00 koncert życzeń. 18,35 koncert reklamowy. 18,58 zapowiedź programu. 19,00 „Z zagadnień świata pracy". 19,15 u naszych przyjaciół. 19,35 Franciszek Schubert: kwartet smyczkowy. 20,00 audycja literacka. 20,15 audycja rozrywkowa. 20,57 omówienie audycji dnia jutrzejszego i sygnał czasu. 21,00 dziennik. 21,30 muzyka. 21,55 kwadrans prozy. 22,10 wiadomości sportowe. 22,15 koncert rozrywkowy. 23,00 ostatnie wiadomości. 23,10 program na dzień następny. 23,20 muzyka. 23,50 zapowiedź programu na dzień następny. 23,55 z ostatniej chwili i sygnał czasu. 24,00 hymn i koniec audycji.

Wzmożona kontrola cen

przez Komitet Międzybranżowy w Kłodzku

Kłodzko (rl). Wobec zalecenia władz o wzięcie większego udziału w akcji zwalczania spekulacji przez związki zawodowe powstał w Kłodzku Międzybranżowy Komitet, który wybrał prezydium, składające się z 3 osób, a w którego skład weszły 24 osoby jako przedstawiciele poszczególnych zakładów na terenie powiatu. Będą oni mieli za zadanie zorganizowanie komitetów do walki z drożyzną i spekulacją w swoich fabrykach i przedsiębiorstwach oraz będą także brać udział we wszelkich akcjach kontrolnych komitetu.

Pierwsze posiedzenie komitetu odbędzie się 23 bm., a prezydium przygotuje dla ruszenia w teren odpowiednią ilość afiszy, uświadamiających i propagandowych. Komitet współpracuje z delegaturą Komisji Specjalnej i Komisją Cennikową i postawił sobie za cel uporządkowanie życia handlowego powiatu.

W pierwszym rzędzie postanowiono oczyścić „czarny rynek" z elementów spekulujących, rozto czyć silniejszą kontrolę nad hurtowniami, zaopatrującymi ludność i kuracjuszy w artykuły pierwszej potrzeby, zbadać przyczyny braku na rynku takich towarów, jak masło i mięso oraz stwierdzić powód drożyzny ziemniaków.

Prócz tego komisja zamierza zbadać z jakich przyczyn i z czyjej winy nie została uruchomioną do tej pory w Kłodzku Centrala Tekstylna i co się stało z Mieczarnią Okręgową i kto ponosi winę za jej uruchomienie. Komisja Zw. Zaw. zajmie się również będącym na czasie skontrolowaniem placówek skupu zboża dla Funduszu Aprowizacyjnego — Spółdzielni Rolniczo-Handlowej.

W Wałbrzychu

Kary na niesumiennych kupców

Wałbrzych. W wyniku dalszej kontroli przedsiębiorstw handlowych na tutejszym terenie Komisja Specjalna wymierzyła surowe kary kilkunastu kupcom za lichwę lub wykroczenia przeciwko obowiązującym przepisom.

Kazimierz Laskowski, ukarany został grzywną w wysokości 50.000 zł. za pobieranie nadmiernych cen, **Czesław Górniakowski,** grzywną 30.000 zł. za brak cennika i faktur, a **Adam Śmiechowski** za te same wykroczenia na 5.000 zł. grzywny. Za pobieranie wygórowanych cen **Maria Machalska** ma zapłacić 30.000 zł. grzywny, **Irena Kosmulska i Helena Rusin** 100.000 zł., **Helena Grablewska** 250.000 zł., **Kazimierz Wasilewski** 500.000 zł., **Franciszek Fuska** 50.000 zł., **Maria Smorajczyk** 30.000 zł., **Jadwiga Włodarczykowa** 20.000 zł. Poza tym wymierzono grzywnę **Eugeniuszowi Sulikowi** 10.000 zł. za brak cen na artykułach spożywczych, **Janinie Wołoszyńskiej** 15.000 zł. za brak cennika, **Rozalii Piechockiej** za brak faktur i cen na towarach 10.000 zł. grzywny.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni Komisja Specjalna przeprowadziła kontrolę w 520 sklepach i w związku z tym sporządzono 272 protokoły. Za pobieranie wygórowanych cen ukarana została również jedna ze spółdzielni rolniczo - handlowych grzywną 100.000 zł.

Administrator osiedli górniczych w Boguszowie z ramienia Dolnośląskiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego, **Witold Enzinger skazany został na rok pobytu w obozie pracy za przywłaszczenie sobie mebli poniemieckich.** Enzinger, nadużywając swojej władzy, zabierał z mieszkań poniemieckich cenniejsze meble, nie meldując o tym nikomu. Nadużyć tych dopuścił się w okresie od października ub. roku do stycznia rb.

W związku ze sprawą byłego szefa personalnego tkalni „Wawel" Woźnickiego, który zwolniony został już z aresztu, został na zarządzenie Komisji Specjalnej aresztowany były kierownik tejże fabryki, **Henryk Majchrzak**, pozostający pod zarzutem uprawiania szabru i wywiezienia wielu cennych rzeczy. Po wykryciu afery Majchrzak zbiegł do Łodzi. Pracował tam w Centralnym Zarządzie Przemysłu Włókienniczego. Tam właśnie został ujęty.

Na ukończeniu znajduje się sprawa byłego kierownika transportu punktu zbiorczego dla wysiedlanych Niemców, **Stanisława Korczaka,** który przebywa w areszcie za pobieranie łapówek od Niemców i ułatwianie im wyjazdu z ominięciem kontroli urzędowej. Korczak skradł z biura numerki kontrolne i wręczył je za pośrednictwem **Niemca Elsnera** dwóm rodzinom niemieckim **Nowotnym i Bischoffom,** które do Elsnera skierował krawiec, **Golencer,** będący dłużnikiem Nowotnego. **Korczak zarobił na tej machinacji 18.000 zł., Elsner zaś 17.000 zł.** Wszyscy wymienieni przebywają w więzieniu.

Pracownicy Ubezpieczalni w szeregach PZZ

Wałbrzych. — Ostatnio odbyło się zebranie informacyjne pracowników Ubezpieczalni Społecznej w Wałbrzychu pod przewodnictwem prezesa Polińskiego, na którym omawiano bardzo ważne sprawy natury gospodarczej i ekonomicznej.

Na zebraniu powyższym postanowiono zorganizować Koło Korporacyjne Polskiego Związku Zachodniego.

Nowe inwestycje miejskie

Dzierżoniów zmienia oblicze

Dzierżoniów. (l) Trwający od dłuższego czasu remont ratusza, został już ukończony. Budowle otaczające wieżę stanowią obecnie kompleks reprezentacyjnych budynków miasta. Wieża pochodząca z 1215 roku została gustownie odnowioną, a zegar wskazujący zawsze punktualną godzinę, nocą jest iluminowany.

Dzierżoniów leży na wzgórzu, tak że przy obecnym wyglądzie stanowi dla całej okolicy malowniczy widok, co ma ogromne znaczenie w związku z rzeszą turystów, która odwiedza Sowie Góry.

Zarząd Miejski ze swoimi przedstawicielami Dajnowskim i Kosibą i Miejską Radą Narodową nie próżnują. Projektowane są nowe inwestycje, a mianowicie remont domów. Nie ma kamienicy, która by nie prosiła się o odnowienie. Do tego cały szereg mieszkań nie nadaje się do użytku, co w związku z napływem przybyszów z centralnej Polski stanowi ważne zagadnienie. Ostatnio już partie polityczne i związki zastanawiają się nad konserwacją swoich lokali, aby w ten sposób przyczynić się do zwiększenia ilości pomieszczeń dla rodzin świata pracy.

Remonty będą wymagały wiele nakładu pracy i kosztów. Odnowienie ratusza pociągło za sobą wydatek 700 tysięcy złotych, a co dopiero tylu kamienic. W miarę jednak możności, należy się spodziewać, że Dzierżoniów nabierze właściwego wyglądu miasta powiatowego, o charakterze przemysłowo-turystycznym.

W starej piastowskiej siedzibie

Zamek w Książnie bez opieki

Wałbrzych. Wspaniały zamek w Książnie, stara piastowska siedziba, który mimo strasznych zniszczeń, poczynionych przez Niemców w ostatnich latach wojny, zachował jeszcze liczne ślady polskości i niezwykłego przepychu jakim wyróżniał się spośród wielu innych magnackich rezydencji legnie niebawem w gruzach, jeżeli nie zostaną podjęte odpowiednie kroki zaradcze.

Na rozkaz Hitlera organizacja Todt przy pomocy sprowadzonych z obozów koncentracyjnych Żydów przystąpiła do budowy schronu dla żyjącego ciągle w obawie przed powietrznymi atakami „führera" i jego najbliższego otoczenia, przebywających w tym czasie dość często w odległym o kilka kilometrów dawnym Salzbrunnie (obecnie Solice-Zdrój). Zerwane zostały bezcenne freski i inne nie mniej cenne malowidła. Wspaniałe komnaty, pamiętające okres największego przepychu, zamienione zostały na pomalowane na biało obskurne sale. Greckie marmury, sprowadzone ongiś przy olbrzymim nakładzie środków pieniężnych, zostały wyrzucone na dziedziniec zamkowy i służyć miały jako materiał do budowy schronu.

Jakkolwiek wnętrze zamku zostało strasznie zniszczone, pozostały jednak niektóre sale ze śladami dawnego przepychu, a przede wszystkim polskości. Pozostały liczne orły piastowskie, nazywane przez Niemców „Breslauer Adler", na kominkach i sufitach. Nie zdążyli również zniszczyć teutońscy barbarzyńcy szeregu innych cennych pamiątek, choć dzieło zniszczenia prowadzone było w szybkim tempie.

Pozostałości świetnej siedziby książęcej, stanowiące bezcenne pamiątki, których nie zdążyła zniszczyć ręka hitlerowskich wandalów, niszczeją od 2 lat wskutek zaniedbania ze strony czynników, mających pieczę nad tego rodzaju zabytkami. Dotychczas nic nie uczyniono, aby zabezpieczyć zamek przed dalszym zniszczeniem. A przecież nie wiele takich zabytków mamy w Polsce. Niewiele znajdziemy ich z pewnością w Europie.

Czas najwyższy, aby zamkiem w Książnie zaopiekowały się centralne czynniki i nie dopuściły do dalszego jego zniszczenia.

Czytaj SPORT i WCZASY

Harcerski Klub Sportowy z Dzierżoniowa

zdobywa pierwsze miejsce w Wałbrzychu

Dzierżoniów. (Miech). W Dzierżoniowie istnieje najsilniejszy Harcerski Klub Sportowy Dolnego Śląska. Dotychczas zdobył on 40 dyplomów, 2 puchary i 2 nagrody. Tutejszy Klub Harcerski, posiada bardzo dobrze zorganizowane i niezwykle czynne sekcje: hazeny, koszykówki, siatkówki, szczypiórniaka, lekkoatletyczną, która jest najbardziej ze wszystkich żywotna i ponadto czynną w zimie sekcję narciarską.

Ostatnio brał on udział w wałbrzyskich zawodach o mistrzostwo HKS Dolnego Śląska, w czasie których zdobył pierwsze miejsce (165 pkt.), przy czym uzyskał 25 dyplomów i puchar przechodni. Spośród jego członków na wyróżnienie zasługują rokujący wielkie nadzieje na przyszłość zawodnicy: *Ludwikowski, Lisowski, Kłaput, Bartosiewicz Billi i Zabża.*

Miejscowe żeńskie drużyny harcerskie nie ustępują męskim drużynom wyrobieniem sportowym. W szeregach ich znajdują się równie dzielne i rokujące na przyszłość nadzieje zawodniczki, które niejednokrotnie wsławiły się wyczynami, biorąc pierwsze miejsca, a to np. druhna Durys, mistrzyni w biegach średniodystansowych, druhna Berezowska — w biegach krótkodystansowych, Bucholc — w miotaniu oszczepem, kulą, dyskiem oraz narciarka Gronkiewicz, która w okresie ubiegłej zimy zdobyła 6 pierwszych miejsc w slalomie i biegu płaskim. Zawodniczki te oprócz ostatniej, wezmą wkrótce udział w ogólnopolskich zawodach lekkoatletycznych, HKS o mistrzostwo.

Powstanie swe i tak wysoki poziom Klub zawdzięcza profesorowi Tadeuszowi Englenderowi, który też jest obecnie jego kierownikiem.

Ostatnio, tutejsza świetlica harcerska została wyróżniona na urządzonym niedawno Powiatowym Zlocie Zespołów Świetlicowych i zaproszona na zlot do Wrocławia.

Obecnie dolnośląska drużyna harcerska przy dzierżoniowskim ogólnokształcącym gimnazjum, zamierza urządzić krajoznawczą wędrówkę dookoła Polski.

Czytelnia naukowa „Ossolineum"

dla młodzieży uniwersyteckiej

Wrocław (st). Donosiliśmy swego czasu o decyzji władz Towarzystwa Przyjaciół „Ossolineum", (które zarządzeniem władz rządowych jest instytucją wyższej użyteczności publicznej), w sprawie przeniesienia do Wrocławia Instytutu Wydawniczego Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, mieszczącego się dotychczas w Krakowie.

Jak się dowiadujemy, Instytut Wydawniczy został już przeniesiony do Wrocławia i mieści się przy Pl. Solnym 13. Instytut rozpocznie swą działalność w swej nowej siedzibie we wrześniu br., zamierzając wydać jeszcze w tym roku 8 tomów Biblioteki Narodowej, ponadto obszerne dzieło w dwu tomach pt. **„Wybór polskich pisarzy ludowych"** oraz kilka podręczników do użytku szkolnego.

Ossolineum wrocławskie, w trosce o udostępnienie szerokim rzeszom, a w szczególności naukowcom i młodzieży wyższych uczelni, swych zbiorów, otwiera z dniem 1 września br. czytelnię naukową, obliczoną na raz e na 45 miejsc. Nowa placówka, tak ważna dla rozwoju kulturalnego i naukowego stolicy Dolnego Śląska, będzie się mieścić w gmachu Ossolineum przy ul. Szewskiej 32.

Licealne egzaminy dla eksternów

we Wrocławiu

Wrocław (st). Kuratorium Okręgu Szkolnego Wrocławskiego podaje do wiadomości, że licealne egzaminy dla eksternów i egzaminy uzupełniające dla absolwentów szkół średnich zagranicznych (10 latka) rozpoczną się w dniu 15 września br.

Kandydaci winni wnieść podanie do Kuratorium w terminie do dnia 5 września, wymieniając w podaniu wydział liceum, oraz język obcy nowożytny, z którego pragną zdawać egzamin. Ponadto należy dołączyć do podania: świadectwo ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego lub równorzędnego zakładu zawodowego, własnoręcznie napisany życiorys z zaznaczeniem odbytych studiów, rodzaj lektury z języka polskiego i obcego nowożytnego, 2 fotografie z własnoręcznym podpisem, metrykę urodzenia względnie dokument zastępczy, świadectwo nienagannego zachowania się.

Kandydaci, składający egzaminy uzupełniające winni dołączyć do podania życiorys, fotografię, oryginał świadectwa dojrzałości szkoły zagranicznej, metrykę urodzenia wzgl. dokument zastępczy. Należy zaznaczyć w podaniu na jaki wydział wyższej szkoły kandydat uczęszcza lub zamierza uczęszczać.

Ohydny mord rabunkowy w Jeleniej Górze

Ujęcie sprawców kwestią najbliższych godzin

Jelenia Góra (js). W Schronisku Kolejowym w Jeleniej Górze przy ul. Wincentego Pola zamieszkiwał Feliks Kerzek, z zawodu krawiec. Kerzek był krawcem kolejowym i był zajęty szyciem mundurów dla kolejarzy zatrudnionych w rejonie jeleniogórskim. Przy mieszkaniu znajdował się warsztat oraz mały magazyn, gdzie Kerzek przechowywał materiały i dodatki pozostawione przez poszczególnych funkcjonariuszy kolejowych.

Onegdaj sąsiedzi Kerzka stwierdzili, że krawiec nie wychodzi z domu, a w mieszkaniu panuje niczym nie zamącona cisza. Ponieważ na pukania nikt nie odpowiadał, zawiadomiono Milicję Obywatelską, która przybyła na miejsce i chcąc dostać się do środka — wyważyła drzwi.

Już na wstępie stwierdzono, że w mieszkaniu miał miejsce rabunek. Niektóre przedmioty porozrzucane w nieładzie oraz brak bielizny i garderoby dowodziły, że grasowali tu złodzieje. Właściciela mieszkania nie było wewnątrz i dopiero przy szczegółowym przeszukiwaniu, znaleziono go pod łóżkiem zabitego.

Zwłoki były nakryte materacem, głowa ofiary nosiła ślady uderzeń tępym narzędziem, szyja natomiast była silnie zaciśnięta ręcznikiem.

Wdrożono natychmiast śledztwo, które wykazało, że onegdaj w godzinach wieczornych u Kerzeka, gościło jakieś towarzystwo, przy czym kolacja była obficie zakrapiana alkoholem. Po północy goście opuścili mieszkanie z wielkimi i ciężkimi walizkami w kierunku dworca głównego, spiesząc się na pociąg do Łodzi. Gośćmi tymi było młode małżeństwo w wieku lat 17 i 22 oraz jakiś trzeci osobnik.

W toku dalszego śledztwa ustalono nazwiska całej trójki, oraz ich miejsce zamieszkania tak, że schwytanie zwyrodniałych zbrodniarzy jest sprawą najbliższych godzin. Zostaną oni sprowadzeni do Jeleniej Góry, gdzie będą odpowiadać przed Sądem Doraźnym.

Potworna zbrodnia w Jeleniej Górze wywołała zrozumiałe wrażenie.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY WODOCIĄGOWE NA GÓRNYM ŚLĄSKU
Katowice, Gen. Zajączka 18

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na budowę rurociągu o średnicy 200 mm dla Śląskich Zakładów Elektrycznych w Chorzowie, długości 1514 m, biegnącym ulicą Nową w Chorzowie.

Szczegółowe warunki składania ofert oraz załącznik przetargowe otrzymać można za zwrotem kosztów w biurze Państwowych Zakładów Wodociągowych w Katowicach, ul. Gen. Zajączka 18.

Dyrekcja P. Z. W. zastrzega sobie wolny wybór oferenta bez względu na wysokość oferowanych kwot względnie unieważnienia ofert.

Termin składania ofert upływa w dniu 2 września br. o godz. 12, po czym o godz. 12,30 nastąpi komisyjne otwarcie ofert. (PAP) 3503

ZARZĄD PAŃSTWOWEGO UZDROWISKA W KUDOWIE - ZDROJU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie izolacji korkowej dla 4-ch Boilerów o pojemności 40 m3 oraz dla rurociągów parowych i wody ciepłej — różnych średnic, ogólnej długości 365 m.

Oferty należy składać do dnia 30. VIII. 1947 r. do godz. 11-ej w Dyrekcji Z. P. U. w Kudowie-Zdroju, pow. Kłodzko. Bliższych informacji udziela Oddział Techniczny Z.P.U. w Kudowie-Zdroju, ul. Stalina 39, gdzie oferenci mogą również otrzymać podkładki ofertowe oraz pełny tekst wezwania do składania ofert. Oferent winien złożyć wadium w wysokości 2% ogólnej kwoty ofertowej roboty.

Z.P.U. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, podział robót między kilku oferentów oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów i prawa do odszkodowania. (PAP) 3489

SPORT

Zatopek nie pobił rekordu świata

Francja — Czechosłowacja 91:77 pkt

Praga (Tel. wł.). Dwudniowe międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, rozegrane w Pradze pomiędzy reprezentacjami Czechosłowacji i Francji, zakończyły się zwycięstwem Francuzów w stosunku 91:77 pkt.

Zapowiedziana przez znakomitego biegacza czeskiego, Zatopka, próba pobicia rekordu świata na dystansie 5.000 m nie powiodła się. Zatopek uzyskał czas 14,15,4 min.

Wyniki drugiego dnia:

rzut oszczepem: 1) Kisewetter (Cz.) 66.10 mtr. Jest to nowy rekord Czechosłowacji,

skok wzwyż: 1) Damitio (Fr) 1.93 m,

800 m: 1) Hansenne (Fr) 1.51,0 min.,

5.000 m.: Zatopek (Cz) 14.15,4 min.,

4000 m. przez płotki: 1) Arrifon (Fr) 53,8 sek.,

rzut dyskiem: 1) Knotek (Cz) 46.30 m.,

sztafeta szwedzka: 1) Francja 1.57,0 min.,

200 m.: 1) Bally (Fr) 21.7 sek.

Świetny wynik Winta

w biegu na 800 m

Londyn (Obsł. wł.). Na stadionie „White City" w Londynie odbyły się zawody lekkoatletyczne pomiędzy brytyjską ekipą olimpijską a zawodnikami sił zbrojnych Wielkiej Brytanii.

W zawodach tych nie brał udziału najlepszy sprinter Wielkiej Brytanii Mac Donald Bailey. Gdyby nie start Artura Winta w biegu na 800 m. zawody nie byłyby specjalną atrakcją sportową. Osiągnął on wspaniałe zwycięstwo wyprzedzając o całe 12 m. pozostałych zawodników, przebiegając 800 m. w czasie 1.50,0 minut, co jest tylko o 0,2 sek. gorsze od najlepszego wyniku Wielkiej Brytanii w tej konkurencji osiągniętego jeszcze na olimpiadzie w 1932 roku.

1500 m. wygrał Mankeville w czasie 3.59,0 minut, 5000 m.: 1) Olney 14.55,4, 110 m. przez płotki: 1) Finaly 15 sek., 100 m.: Laing 10,7 sek.; 200 m.: 1) Valle 22 sek.; 400 m.: 1) Pugh 49 sek.; rzut młotem: 1) Clark 61,63 m.; rzut dyskiem: 1) Nesbitt 47,64 m.; skok wzwyż: 1) Paterson 191 cm.; 3000 m. z przeszkodami: 1) Rowell 9,46,4 minut.; rzut oszczepem: 1) Darlymple 69,13 m.

10,9 na 100 mtr uzyskał Kiszka

na zawodach pracowników przemysłu chemicznego

Chorzów. W dniu wczorajszym rozpoczęły się na boisku Ruchu ogólnopolskie igrzyska sportowe Związku Zawodowego pracowników Przemysłu Chemicznego.

Największe zainteresowanie wzbudziły zawody lekkoatletyczne, w których udział wzięli czołowi zawodnicy Śląska. Ogólny poziom zawodów dobry, przy czym na wyróżnienie zasługuje czas 10,9, uzyskany przez Kiszkę na 100 metrów.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco: Panowie: skok w zwyż: 1. Częsiak (Lignoza) 165 cm., 2. Szendzielorz (Lignoza) 160 cm.; rzut dyskiem: 1. Mosoń (Dalgaz Wałbrzych) 32,21 m, 2. Skopek (Ruch Grudziądz) 31,36. Sztafeta 4 razy 100 m.: 1. BBoruta (Zgierz) 47,8 sek., 2. Lignoza (Krywałd) 49 sek. Pchnięcie kulą: 1. Kozłowski (Pruszków) 11.51 m., 2. Wyrzykowski (Boruta) 11.08. Bieg 1500 m.: 1. Wasilewski (Włocławek) 4,19,9 min., 2. Dychała (Pabianice) 4,25,5 min. Bieg 110 przez płotki: 1. Pawliczek (Lignoza) 19 sek., 2. Szendzielorz (Lignoza) 20,5 sek. Skok w dal: 1. Kiszka (Lignoza) 6.27, 2. Kalisiewicz (Lignoza) 5,86. Bieg 400 m.: 1. Jama (Boruta) 54,8 sek., 2. Karbowiak (Orzeł Włocławek) 55,7 sek. Bieg 100 m.: 1. Kiszka (Lignoza) 10.9, 2. Poliński (Boruta) 11.4.

Panie:

Skok w zwyż: 1. Koksowska (Farbolak) 1,30 m ., 2. Śniejewska (Lignoza) 1,25 m. Bieg 60 m.: 1. Wyrobkówna (Lignoza) 8,9 m., 2. Pietrzykówna (Lignoza) 9,1.

Pchnięcie kulą: 1. John (Kalety) 3,62. 2. Piwowska (Boruta) 3,40. Skok w dal: 1. Wyrobkówna (Lignoza) 4,06, 2. Pawłow (Arsen) 3,95. Sztafeta 4×100: 1. Lignoza 1,01,3, 2. Orzeł Włocławek 1,02,7.

W eliminacjach boksserskich wyniki przedstawiają się następująco: w wadze muszej: Jarzembiński (Orzeł) wygrał na punkty z Machulą (Azoty Chorzów). W piórkowej Ziółkowski (Orzeł) wygrał przez techniczne k. o. z Wiśniewskim (Azoty). W lekkiej Bretes (Orzeł) wygrał na punkty z Pietrusiewiczem (Concordia Piotrków). W tej samej walce Maciejszyk (Concordia) wygrał w drugiej rundzie przez k. o. z Wildem (Azoty). W półśredniej stoczono cztery walki: Bańkowski (Orzeł) wygrał na punkty z Pietrusem (Azoty), Laskowski (Concordia) pokonał na punkty Gapińskiego (Orzeł), Gros (Atom Hajduki) wygrał z Szotem (Azoty), Rojek (Azoty) pokonał na punkty Bitmana (Atom). W wadze półciężkiej Kałużny (Concordia) wygrał na punkty z Sudomirem (Orzeł).

W zawodach piłki nożnej RKS Znicz Pruszków przegrał z K. S. Boruta Zgierz 2:5, ZKS. Proch Pionki — ZKS Huta Krosno 3:2 (0:1), PHS Antoninek — RKS. Ołów Strzybnica 0:7 (0:3) RKS. Lustrzanka Wałbrzych — KS. Plania Racibórz 2:1 (1:0), KS. Lignoza Bieruń — Iskra Siemianowice 3:1 (2.0) KS. Grudziądz — Azoty Mościce 0:2.

*

Chorzów (Ma). W drugim dniu Igrzysk Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego przeprowadzono dalsze eliminacje w grach ruchowych i piłce nożnej. Równocześnie przeprowadzono eliminacje bokserskie, które dały następujące wyniki:

W wadze muszej **Brzóska** (Concordia Piotrków) wypunktował **Grzywocza** (Atom Hajduki), w wadze piórkowej **Borowski** (Concordia) znokautował w drugiej rundzie **Ramusa** (Atom); w drugiej walce tej samej wagi **Ziółkowski** (Orzeł Włocławek) wygrał na punkty **z Tkoczem** (Atom) w wadze lekkiej **Bretes** (Orzeł) zwyciężył w. o. wskutek nadwagi **Kuca** Atom); w wadze półśredniej **Bańkowski** (Orzeł) wypunktował **Laskowskiego** (Concordia); druga walka w tej wadze przyniosła zwycięstwo na punkty **Grosowi (Atom)** nad **Rojkiem** (Azoty); w wadze średniej **Dziki** (Azoty) poddaje się w pierwszej rundzie **Ścibutowi** (Concordia); w wadze półciężkiej **Kwaśniewski** (Azoty) wygrywa wysoko na punkty z **Grygielem** (Orzeł).

Tego samego dnia na Kąpielisku Miejskim w Katowicach rozegrane zostały w ramach igrzysk zawody pływackie. W ogólnej punktacji zwyciężył ZKS „Ruch" Grudziądz 115 pkt. przed ZKS „Proch" Pionki 42 pkt., ZKS „Boruta" Zgierz 38 pkt., RKS „Orzeł" Włocławek 26 pkt. i ZKS „Plania" Racibórz 26 pkt.

Wyniki szczegółowe przedstawiają się następująco:

Panowie: 100 m dowolnym wygrał **Urbas** (Plania) 1,29 min.; 200 m dowolnym **Kaźmierczak** (Orzeł) 3.42.5 min.; 400 m dowolnym **Kaźmierczak** (Orzeł) 7.42 min.; 100 m grzbietowym **Dobrowolski** (Boruta) 1.48.5 min.; 100 m klasycznym **Tomalik** (Proch) 1.40.8 min.; 200 m klasycznym **Filipkiewicz** (Arsen) 3.42.5 min.; sztafeta 5×50 dowolnym ZKS „Plania" Racibórz 3.38.

Panie: 100 m dowolnym: **Brendelówna** (Ruch) 1.48.6 min.; 200 m dowolnym: **Brendelówna** (Ruch) 3.49.1 min.; 100 m grzbietowym: **Brendelówna** (Ruch) 1.52 min.; 100 m klasycznym: **Szumiłowska** (Ruch) 1.46.3 min.; 200 m klasycznym: **Szumiłowska** (Ruch) 3.52 min.; sztafeta 3 × 100 m zmiennym: ZKS „Ruch" Grudziądz 6.31 min.; sztafeta 5 × 50 dowolnym ZKS „Ruch" Grudziądz 5.14 min.

W dniu dzisiejszym odbędą się rozgrywki finałowe.

We Wrocławiu

Mistrzostwa sportowe DOW IV

Wrocław. Rozpoczęły się tu mistrzostwa sportowe DOW IV. Na mistrzostwa przybyli: gen. Siwicki przedstawiciele miejsc. władz, partii politycznych i organizacji. Impreza zgromadziła 250 zawodników wszystkich niemal broni.

Wyniki mistrzostw lekkoatletycznych: 100 m I przedbieg Wierzbicki — 12 sek., II przedbieg Tymiński — 12,1 sek. Bieg 1.500 m: Jagiełko — 4,35.5 min. (po za konkursem Kubisz (OSP) uzyskał czas 4,31,4 min.); bieg 400 m.: w przedbiegach zwyciężyli: Makarczuk — 56 sek., Kryciński — 57 sek., Jagiełko 57,2 sek. Sztafetę 4×100 m. wygrała drużyna 10 DP w czasie 50,9 sek.

Turniej bokserski dał następujące wyniki: waga piórkowa: Grygczon pokonał Śpiewla; Dzioba zwyciężył przez poddanie się Beniuka; Szczotkowski (panc.) wypunktował Wieznika; w wadze lekkiej najlepszy technicznie bokser mistrzostw Wąsik pokonał Trojanowskiego; Ciszowski wygrał przez poddanie się Sokoła; Kawoń (panc.) zmusił do poddania się Szymczyka; w wadze półśredniej Pólrolnik wygrał w I rundzie z Morysem; Winiarski wygrał z Wiarą; Piasecki (panc.) wypunktował Rojka; w wadze półciężkiej Hirenberg wygrał z Węgrzynowskim, a Kowalewski zwyciężył Zielka (panc.). Sędziowali w ringu Mikuła i Landau, na punkty — Dasek.

Zwycięstwo i porażka wrocławskiego AZS-u

Jelenia Góra (js). Przybył tu zespół wicemistrza Polski AZS z Wrocławia w celu rozegrania zawodów w siatkówkę i koszykówkę z miejscową YMCA.

W pierwszym dniu AZS zwyciężył YMCA w stosunku 2:0 (siatkówka) oraz w koszykówce 38:32, natomiast w drugim, systemem trójkowym sensacyjne zwycięstwo uzyskała YMCA 2:1. Ponadto w koszykówce AZS zwyciężył HKS z Tarnowskich Gór 41:32.

Polonia Bytom mistrzem Polski

w piłce wodnej

Kraków (tel. wł.) **W drugim dniu mistrzostw Polski w piłce wodnej, rozgrywanych w Krakowie, padły następujące wyniki:**

Polonia Bytom — KSZO 2:0 (1:0).

Bramki zdobyli Kawa i Zemyr.

Elektryczność — Pogoń 1:0 (0:0).

Jedyną bramkę zdobył Karpiński.

Cracovia — San 4:1 (0:1).

Zdobywcy bramek: Treszczyński, Ochalski, Zguda i Kowalski, dla pokonanych Jaworowski.

Po tych spotkaniach tabelka przedstawia się następująco:

Polonia	**8**	**15**	**23:6**
Cracovia	**8**	**9**	**16:18**
Elektryczność	**8**	**8**	**21:14**
KSZO	**8**	**8**	**19:18**
Pogoń	**8**	**5**	**9:13**
San	**8**	**2**	**15:34**

Jak wynika z tabelki Polonia ma już zapewnione mistrzostwo Polski i gdyby nawet przegrała ostatnie dwa spotkania, żadna z drużyn nie może jej wyprzedzić. Natomiast kwestia, która z drużyn zdobędzie wicemistrzostwo jest jeszcze otwarta.

GARBARNIA — BROŃ (RADOM) 8:0 (2:0)

Kraków. W ramach rozgrywek o mistrzostwo Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych rozegrano na boisku Garbarni spotkanie z mistrzem okręgu radomskiego RKS Broń.

Garbarnia, mimo braku Nowaka, Rakoczego, Skrzyńskiego i Tyranowskiego miała, zwłaszcza po przerwie, zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem. Bramki zdobyli: Kaliciński — 4, Ignaczak — 2 i Sokołek.

Posad poszukują

GOSPOSIA starsza uczciwa potrzebna zaraz. Częstochowa Warszawska 15. (PAP) 4674d

SAMOTNEJ gospodyni do prowadzenia domu poszukuję. Gliwice, Zwycięstwa 10. Lodziarnia. 2979g

GOSPODYNI solidnej, zdrowej do samodzielnego prowadzenia domu samotnej lekarki poszukuję. Polecenia wymagane. Oferty Dz. Zach. Wałbrzych pod „Gospodyni". 4720g

POTRZEBNY natychmiast wykwalifikowany czeladnik i ekspedientka do branży rzeźniczo-wędliniarskiej w Świdnicy, Pułaskiego 30, sklep. 4727d

SPÓŁDZIELNIA szewsko-kamasznicza „Jedność". Wrocław, pl. Wolności 11 przyjmie do nowouruchomionej mechanicznej fabryki obuwia na bardzo dogodnych warunkach: majstra szewskiego, obeznanego wszechstronnie z systemem maszynowym, pracowników szewskich do maszynowych robót, modelarza cholewkarskiego, maszynistę cholewkarskiego. Warunki do omówienia na miejscu. 4738d

POTRZEBNA pomocnica domowa, umiejąca gotować. Referencje pożądane. Łódź, Narutowicza 40/6. (PAP) 4739d

GOSPOSIA potrzebna zaraz do trojga osób. Zgłoszenia: Drogeria Polonia, Gliwice, Rynek 13. 3035g

CZELADNIK na wszelkie roboty szewskie potrzebny — wynagrodzenie według umowy. Katowice, 27 Stycznia 27. Waloszek. 3004g

POMOCNICY domowej z gotowaniem poszukuję. Dr Wojciechowska, Katowice, Raciborska 16/5. 2999g

BUCHALTERA LUB BUCHALTERKĘ, znających księgowość przemysłową poszukuje fabryka w Gliwicach. Oferty do Czytelnika Gliwice pod „Fabryka chemiczna". 2994g

PIELĘGNIARKA do nowo rodka natychmiast poszukiwana. Zgłoszenia: Kraski, Gliwice, Sobieskiego 2/5. 2992g

KUCHARKA potrzebna natychmiast. Zgłoszenia: Sosnowiec, ul. Modrzejowska 39, sklep z artykułami piśmiennymi. 3019g

PRZYJMĘ na praktykę ab solwentkę Państw. Szkoły Kosmetycznej w Katowicach. Instytut Kosmetyczny „Ninon", Katowice. Rynek 4. 3020g

Wolne posady

KARMELARZ z 2-letnią praktyką poszukuje pracy. Oferty Dziennik Zachodni Częstochowa pod „Karmelarz". 4741d

TELEFONISTKA z 4-letnią praktyką szuka posady. Zgłoszenia Wspólnota Kraków, plac Wszystkich Świętych 8 pod „910". 4717d

OGRODNIK w starszym wieku, wszechstronnie dobrze obznajomiony poszukuje samodzielnej posady. Zgłoszenia: Cieślar, Cieszyn, Polna 78. 4724d

KUPIMY trak (gater) szybkobieżny o szerokości ramy 600—700 mm, w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia P. Kowalski, Częstochowa Strażacka 2, skład drzewa. (PAP) 4740d

INTELIGENTNA, starsza samotna repatriantka poszukuje posady jako gospodyni — smacznie gotuje. Zgłoszenia: Bytom, ul. Kamienna 5, m. 4. 3045g

BIEGŁA maszynistka ze znajomością stenografii polsko-niemieckiej, poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „3176". 3043g

UCZCIWA pomoc domowa ze znajomością gotowania poszukuje zajęcia. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „3179". 3040g

STENOTYPISTKA z dobrą znajomością maszynopisma i stenografii, kilkuletnią praktyką biurową obejmie posadę od 1 września w Katowicach ewentualnie miejscowość obojętna — z mieszkaniem. Oferty Dziennik Zachodni pod „Posada". 3039g

KSIĘGOWY-bilansista, rutynowana siła, długoletnia praktyka, dobry organizator, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Miejscowość zatrudnienia obojętna. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „3182". 3036g

KUPIEC — dobra siła, 32 lata, branża spożywcza — poszukuje posady kierownika sklepu. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Kupiec". 3037g

SAMODZIELNA gospodyni inteligentna, wiek średni, znajomość gospodarstwa wiejskiego, poszukuje posady, Katowice, Stalmacha 20/3. 3098g

BUCHALTER - bilansista, zakłada, prowadzi, nadzoruje **nowoczesną księgowość przebitkową,** w przedsiębiorstwach przemysłowych i handlowych. Gliwice, tel. 29-39. 2995g

UCZENNICA (kreślarstwa technicznego), z 4-miesięczną praktyką poszukuje pracy. Oferty Czytelnik Gliwice pod „1953". 2991g

SZOFER, zawodowy mechanik, 25 lat praktyki, konserwacja samochodów, poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „3188". 3026g

DENTYSTA technik przyjmie posadę u lekarza(ki) w Katowicach, Sosnowcu. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „3189". 3025g

ZDOLNA, samodzielna krawcowa szyje po domach. Oferty Czytelnik Katowice pod „3194". 3018g

ŚLUSARZ samochodowy (szofer) z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „3199". 3013g

KSIĘGOWY BILANSISTA. BANKOWIEC, KKO-wiec, 20 lat praktyki, rutynowany fachowiec z dobrymi świadectwami poszukuje posady. K. Rogala, Poznań Calliera 2, m. 5. 3111g

Kupno

MASZYNY do szycia, podstawy, główki, kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 4590d

WYTWÓRNIA sztucznych jelit „Celolit", Kraków, Przemyska 3, skupuje papier jelitowy, klej. 4614d

WANILINĘ STALE KUPUJEMY. Strójwąs, Kraków, Kapucyńska 3. 4377d

KUPUJEMY papiery, klisze — aparaty fotograficzne — epidiaskopy — wszelki sprzęt fototechniczny. Foto Winszczyk, Katowice, Młyńska 19, tel. 357-53. 4734d

FOTO LEONARD SIEMASZKO, Katowice, Mickiewicza 1, tel. 316-54, kupi dodatki do „Leici", „Bewor" do reprodukcji, soczewki i pierścienie oraz Elmar szerokokątny i normalny. Laboratorium dla PT. amatorów. Praca solidna, obsługa fachowa. 4735d

KUPIĘ kolejkę elektryczną dziecięcą. Zgłoszenia: Chorzów, Wolności 83, Zieliński. 4739d

KUPIĘ wytwórnię win i przetworów owocowych na Górnym lub Dolnym Śląsku, względnie przystąpię jako spólnik. Zgłoszenia Wspólnota, Kraków, plac Wszystkich Świętych 8 pod „Winiarz". 4749d

GĄBKĘ gumową w każdej postaci kupujemy. „Bakelit" Kraków, pl. Dominikański 2, tel. 577-51. 4752d

2 TONY rur miedzianych średnica zewn. 33 i 40 mm. kupimy. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Rury". 3042g

SAMOCHÓD ciężarowy 3 — 4 t, w dobrym stanie kupię. Cieślik, Rybnik, Raciborska 5, tel. 197. 3030g

Sprzedaże

DZIENNIK Ustaw, komplet 1918 — 1939 sprzeda księgarnia Siess, Kraków, Floriańska 33, tel. 561-45. 4672d

LAKIERY emaliowe, olejne, białe, kolorowe poleca Wytwórnia Wrocław, Kiełbaśnicza 24. Próbne zamówienia za pobraniem pocztowym. 4556d

PIANINO w dobrym stanie z dowodem własności, sprzedam. Wiadomość tel. 61-394. 2942g

KOCIOŁ parowy lokomobilowy 15 Atm., rok budowy 1944, kompl. z armaturą, pow. ogrzewalna 105 m², oraz różnego rodzaju inne dostarcza Biuro Techniczne Wrocław, Św. Wincentego 25, tel. 35-80. 2933g

OGÓRKI KISZONE poleca Wielkopolska Hurtownia Warzyw, Chorzów, Prez. Bieruta 6, tel. 407-53. 2922g

Nowootwarta pracownia KAPELUSZY DAMSKICH i MĘSKICH w Chorzowie, **Jacka nr 4 odświeża,** fasonuje szybko i tanio. Modystki otrzymają rabat. 3494

SPRZEDAŻ ziół leczniczych na serce, nerki, wątrobę, płuca oraz inne dolegliwości. Firma „Zioła Lecznicze", Marmol Jan. Wałbrzych-Podgórze, Niepodległości 180, m. 12. 4710d

SPRZEDAM sklep galanterii żelaznej, sprzętu dom. i kuchen. w miejscowości zdrojowej Dolnego Śląska. Oferty Dziennik Zachodni, Wałbrzych, pod „Zdrój". 4719d

SPRZEDAM opony 650×16, 600×16, 38×8, 38×7, 1050×20, 900×24. Oferty kierować: Czytelnik Cieszyn pod „Opony". 4729d

KREDĘ MALARSKĄ I GATUNEK W KAWAŁKACH ORAZ WAPNO NAWOZOWE DOSTARCZA WAGONOWO NATYCHMIAST „DOSTAWA" JELENIA GÓRA, PL. KOŚCIUSZKI 3, TEL. 3206. 4725d

CZERNIDŁO szybkoschnące do wszelkich skór najlepsze o nazwie „ORION". Składnica fabryczna. Katowice, ul. Starowiejska 3, tel. 354-64. 4733d

SAMOCHÓD DKW osobowy okazyjnie sprzedam. Kluczyński Nowemiasto n/W., pow. Jarocin. 4747d

Mieszkania

ZAMIENIĘ na dobrych warunkach 3-pokojowe mieszkanie komfortowe w centrum Sosnowca na takież w śródmieściu Krakowa. Zgłoszenia Wspólnota Kraków, plac Wszystkich Świętych 8 pod „911". 4716d

ZAMIENIĘ eleganckie 3-pokojowe mieszkanie z wygodami w śródmieściu Łodzi na podobne w Katowicach lub okolicy. Dzwonić: tel. 103-40 Łódź, 337-68 Katowice. 4726d

WYNAJMĘ mieszkanie. 2 pokoje z komfortem w Katowicach, Chorzowie lub okolicy, za podwójnym zwrotem kosztów remontu lub pokój pusty z używalnością kuchni. Wysokość czynszu obojętna. Wiadomość Czytelnik Bielsko pod „Dentysta". 4762d

Lokale handlowe

SKLEP odstąpię, Bielsko śródmieście, za zwrotem kosztów remontu. Pilne. Wiadomość Czytelnik Bielsko pod „333".

LOKALU z dużą wystawą na skład mebli w centrum Katowic poszukuję. Zgłoszenia pisemne „PAR" Kraków, Rynek Główny 46, dla „Ewentualna spółka". 4751d

Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH
Mieczysław Studencki
Katowice, Stawowa 5
Telefon 34870 i 34872
wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku. 3481

POSZUKUJĘ PIWNICĘ na owoce suche, najchętniej po schronie, w Bytomiu, dobrze zapłacę. Oferty do Dziennika Zachodniego Bytom pod „Piwnice". 2879g

GARAŻU na wóz ciężarowy poszukuję w Bytomiu. Oferty do Dziennika Zachodniego Bytom pod „Garaż". 2880g

POSIADAM na I piętrze lokal jasny 20×17, z bocznymi pokojami 4×11 i 6×5 m², miejscowość 1 km od Bytomia, dobra komunikacja. Oczekuję propozycji. Oferty do Dziennika Zachodniego Bytom pod „Posiadam". 2965g

Lekarskie

DENTYSTA Bolesław **KILIAN** powrócił. Gliwice, Zwycięstwa 37. 2511g

Nauka i Sztuka

KURSY stenografii, pisania na maszynach. Wpisy: Gliwice, Zwycięstwa 24. 2804g

KORESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje: Lublin skr. poczt. nr 105. 4328d

KURSY kosmetyczne Marii Buczkowej, Katowice, Teatralna 8/11. Zapisy rozpoczęte. 2347g

Zguby

NAGRODA za odprowadzenie **PSA — KUBUSIA,** który zginął 10. 8. 47, mieszaniec szkockiego teriera, czarny, kudłaty, ostre uszki i kwadratowa mordka. Bytom, Poznańska 1, Narodowy Bank Polski, telefon 26-49. 2831g

Poszukiwania

SYNU M. KLAJNER, wracaj do rodziców. Łódź, ul. Kamienna nr 13, m. 11. Michał. 4649d

POSZUKUJĘ Olenowicza Stanisława z Nowogródka. Zgłosić się: Hachorkiewicz Maria, Nowa Ruda, ul. Fredry 33/3, pow. Kłodzko. 4736d

Różne

UWAGA! Ostrzega się przed kupnem następujących maszyn do pisania: „Erika" nr. 1045351/k (walizkowa), „Olivetti nr. 50607 (walizkowa), „Ideal" nr. 10640442 (z krótkim wałkiem). Maszyny te zostały skradzione w dniu 10. 8. 47 z biura Starostwa powiatowego w Cieszynie. 4722d

SACHARYNĘ krysztalizną 440-krotną odstąpimy firmie posiadającej koncesję na nabywanie sztucznych środków słodzących. Zgłoszenia Kraków, skrytka pocztowa 204. 4750d

KAMIENICE, wille, parcele sprzedaje, kupuje **ARGUS,** Katowice, Mariacka 5. 3024g

Warsztaty mechaniczne, spółdzielnie itp.
posiadające aparaty do cięcia — wzywa **Polska Żegluga na Odrze — Wrocław, Kleczkowska 50, pokój 33, do złożenia ofert na pocięcie ponad 1000 t i ewentualne załadowanie złomu w Głogowie.** Zgłoszenia do 23 sierpnia 47 r. **Dyrekcja.** (PAP) 3500

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja. Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11 — 13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK" — Katowice, ulica 3-go Maja nr. 12. Druk: Drukarnia Nr. 9. Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja nr. 12. Tel. 318-58. R 22772